Nr 256b. Dnia 16 września. Czwartek. Dnia 4 (16) września 1886 r.

PRENUMERATA

Kurjera warszawskiego (wraz z codziennem bezpłatnem wydaniem porannem):

Rocznie rs. 9, półr. rs. 4 k. 50, kwart. rs. 2 k. 25, mies. k. 75.

Za odnoszenie do domu w Warszawie dopłaca się miesięcz. k. 5.

Opłata za przesyłkę i koszta ekspedycji bezpłatnego wydania porannego na prowincję i do Ces. wynoszą: rocznie rs. 3, półr. rs. 1 k. 50, kwart. k. 75, mies. k. 25.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcz. rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowana być nie może.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., za ka[illegible]y następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden w[illegible]sz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: je[illegible] den wiersz petitowy al[illegible] j[illegible] miejsce pierwszy ra[illegible] każdy następny raz 8 k[illegible]

Małe ogłoszenia: z[illegible] *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop.

Ogłoszenia do *Kurjera warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska nr 18.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9.— Telefon Redakcji nr 126.— Telefon Administr. 141.

— Dzisiejszemi nieszporami rozpocznie się w kościele św. Antoniego (po reformackim) czterdziestogodzinne solenne nabożeństwo odpustowe ku uczczeniu pięciu blizn na ciele św. Franciszka.

— W kościele św. Marcina (po-augustjańskim) rozpoczyna się w dniu jutrzejszym nowenna do św. Tekli, pierwszej męczennicy. Nowenna ta odprawiać się będzie codziennie o godzinie 10 tej zrana, aż do niedzieli po Jej uroczystości, przed ołtarzem z wizerunkiem uroczystującej świętej, w prawej nawie kościoła się znajdującym.

— Jutro w kaplicy Serca Pana Jezusa przy kościele św. Trójcy (po-trynitarskim) odprawioną będzie o godzinie 8-ej rano solenna wotywa ku czci Serca Pana Jezusa.

Przegląd polityczny.

Jeżeli można dyplomatycznym wajdelotom wiedeńskim wierzyć, mocarstwa porozumiały się już co do stanowiska, jakie zajmą w dalszym rozwoju kwestji bułgarskiej. Przed kilkoma jeszcze dniami lord Iddesleigh i jego podsekretarz stanu, p. Fergusson, odmówili w izbach angielskich wszelkich wyjaśnień co do sprawy bułgarskiej, ponieważ rokowania dyplomatyczne były podówczas jeszcze w toku. Obecnie zapewniają dyplomaci wiedeńscy, że mocarstwa traktatowe zgodziły się już w zasadzie na to, iż kwestja bułgarska jest międzynarodową, europejską i tylko w tym duchu może być rozwiązaną, dodają wszakże zarazem, iż „specjalne interesa Rosji będą uwzględnione”.

W tem zestawieniu obu zaręczeń tkwi pewna sprzeczność. Kwestji bułgarskiej nie byłoby przecież wcale na widnokręgu politycznym, gdyby interesa Rosji w Bułgarji nie stały w pewnej, czasami nader silnej sprzeczności z interesami tak zwanej „Europy”, czyli ściślej mówiąc, Anglji i Austrji. Uwzględnienie interesów rosyjskich na półwyspie bałkańskim odsądza w znacznej części obydwa te mocarstwa od prawa łudzenia się, że ich znowu „specjalne interesa” będą uwzględnione. Kto za wiele dowodzi, ten nie dowodzi niczego, możnaby przeto odpowiedzieć wiedeńskim „wajdelotom”.

Rosja nie dała mocarstwom urzędowych zapewnień, że powstrzyma się w każdym wypadku od interwencji w Bułgarji. *Temps* paryski zamieszcza komunikat, pachnący bardzo silnie wonią urzędową, który twierdzi kategorycznie, że pod tym względem Rosja nie przyjęła na siebie żadnych zobowiązań formalnych. Prawda, że dotąd nie ma wyraźnych śladów, aby jakakolwiek okupacja Bułgarji się przygotowywała. I owszem — jedyny fakt, jaki dotąd skrystalizował się z mgławic bułgarskich, pozwalałby przypuszczać, że na razie przynajmniej *status quo* w księstwie będzie utrzymanem. Tym faktem jest uznanie przez mocarstwa dzisiejszej rejencji bułgarskiej. Zaniechano protestów przeciw niej zarówno z łona sofijskiego parlamentu narodowego, jak z łona gabinetów, aczkolwiek argumentowano przed kilkoma dniami dość energicznie, iż skład rejencji pp. Stambułowa, Mutkurowa i Karawełowa jest nieprawnym. Uznanie to utrwala rząd dzisiejszy w Bułgarji przynajmniej do chwili zebrania się w Tyrnowie przyszłego wielkiego, elekcyjnego zgromadzenia narodowego. Wówczas dopiero rozwiąże się zagadka, starannie dla profanów dziś ukrywana: kto obejmie spuściznę po księciu battenberskim, którego rysy przysłonięto w sofijskiej sali posiedzeń nie kirem wprawdzie, ale kwefem głębokiej zawsze tajemnicy.

Zacięty opór ze strony ludności irlandzkiej wywołują eksmisje w dobrach margrabiego Clanricarde'a w Woodfordzie, w okręgu Galway. Przeszło 1000 policjantów co rana udaje się na miejsce wydalania dzierżawców. Pierwsza eksmisja odbyła się w zeszłym tygodniu w Kilnawally. Kiedy przybyli tam policjanci, znaleźli około 500 osób zatarasowanych w zabudowaniu folwarcznem. Władza potrzebowała aż trzech godzin, ażeby się dostać do wnętrza domu. Ludność oblewała policjantów wodą gorącą wapienną i obrzucała kamieniami. W Drumrumrinie opór przeciw eksmisji był tak silny, iż urzędnicy z niczem powrócili. Następnego dnia most na rzece, przez który musieli przechodzić, został zerwany.

Znana powszechnie firma „Jardine, Matheson et Comp.” otrzymać ma pierwszą koncesję na budowę kolei żelaznej w Chinach, z początku tylko na przestrzeni Tamsui-Kelung, w Formozie północnej. Kolej ta ma przedewszystkiem cel strategiczny, gdyż rząd chiński pragnie na przyszłość uzbroić wyspę przeciw możliwym napastnikom. Lord Roseberry przyłożył rękę do tej sprawy i firmie rzeczonej oddał do rozporządzenia wybornie obeznanego z językiem chińskim p. Donalda Spence'a, urzędnika konsulatu. Na Formozie znajdują się jeszcze wśród piasków szczątki pierwszej kolei chińskiej, do której materjały podarowano wyspie z lądu, ale nie były one nigdy zużytkowane. Pomieniona firma zamówiła nadto znaczną ilość armat dla Formozy. Czy przedsiębiorcy dużo na tem zarobią, wielkie to pytanie, gdyż chińczycy

KRÓLIKOWSKI I DAWISON,

(fragment ze wspomnień)

Aleksandra Półkozica.

Powszechnem jest mniemanie, że artyści w ogóle i literaci także, o ile są artystami..., rodzą się, żyją i umierają z chorobą moralną, zwaną przez francuzów *jalousie de métier*.

Szczególniej jednak o taką zazdrość „fachową”, *vox populi* obwinia artystów dramatycznych.

Według tego mniemania, żaden aktor nie życzy drugiemu powodzenia świetnego, jeżeli zwłaszcza obydwa występują w jednakim ról rodzaju, jak znowu żadna aktorka na tryumf talentu i... tualety, współzawodniczki swojej, bez rozpaczy patrzeć nie może.

Nie chcę przesądzać o ile to mniemanie słusznem jest co do aktorek; nie mam zresztą żadnych dowodów na zwycięskie odparcie stawianego im pod tym względem zarzutu. Za to, przekonany jestem, że w pewnych, lecz tylko wysokich regjonach talentu, zawiść „fachowa” nie istnieje wcale pomiędzy aktorami a raczej już „artystami”, kochającymi sztukę jako swój ideał najwyższy.

Pewność tę mogę poprzeć przykładem, w którym występują dwaj wielcy tragicy nasi — obadwaj już dziś śpiący pod mogiłą, pokrytą laurami: Królikowski i Dawison.

Ten ostatni legł wprawdzie zdala od rodzinnej ziemi, lecz wiadomo, że miłość dla niej przechował w sercu aż do zgonu.

Ponieważ chciałbym uwierzytelnić w umysłach czytelników prawdziwość faktu który opowiedzieć zamierzam, tem bardziej, iż zdarza się... że narracje o stosunkach z ludźmi wsławionymi, gdy zwłaszcza ci już nie żyją a więc nikomu i niczemu zaprzeczyć nie mogą — piszą się, bądź dla przechwałki narratora, bądź dla zapełnienia artykułu, przeto robię tu zastrzeżenie, iż żyją jeszcze w Warszawie, nawet i w sferach teatralnych osoby, które fakt, acz drobny, jaki z życia dwóch artystów przytaczam, dobrze znają i poświadczyć mogą.

A teraz, wracam do rzeczy.

Było to w roku 1865-ym, w miesiącu wrześniu.

Po ówczesnych gazetach tutejszych zaczęła krążyć wieść, sensacyjna wielce, iż do Warszawy, niezbyt wówczas wesołej, przybyć ma na dni kilka Bogumił Dawison, dla odwiedzenia swojej rodziny i ojczystego grodu.

Wieść ta okazała się prawdziwą, albowiem wielki tragik, niestety, „niemiecki”... który już wówczas zdobył sobie europejską, obok niemieckiego Devrient'a sławę, Bogumił Dawison, którego niegdyś, scena i publiczność warszawska ocenić tu nie umiały i zmusiły szukać u obcych chleba i sławy, zjechał do nas rzeczywiście i zamieszkał w hotelu rzymskim.

Nie przypominam sobie czy Królikowski już poprzednio znał się i utrzymywał stosunki z Dawisonem, to pewna jednak, że zastałem ich wtedy w poufałości i przyjaźni serdecznej, a nawet nieboszczyk „Pan Jan” przywiózł do mnie, jako do recenzenta teatralnego, swego sławnego kolegę.

Nazajutrz, gdym rewizytował Dawisona w hotelu, zastałem ich obu razem.

Królikowski z początku, jakoś nie rad był mojemu przybyciu, a to z powodu, że przerwałem im ucztę... artystyczną. Dawison bowiem, dogadzając życzeniu kolegi, grał przed nim i dla niego tylko, „całą rolę szekspirowskiego Ryszarda III-go”, do której, znakomity warszawski artysta, przez całe życie tęsknił i wzdychał—napróżno niestety!

Gdy jednak Dawison, na połączone prośby nasze, przerwaną rolę grał dalej — Królikowski do humoru wrócił.

Trzeba było widzieć, jak ten, już sam przecie, tragik znakomity, słuchał z uwielbieniem w oczach i że wzruszeniem jawnem, deklamującego współzawodnika, ażeby się przekonać, że w sercu tego „prawdziwego” artysty nie było zawiści niskiej, choć może był żal, że on na warszawskiej scenie w roli takiej wystąpić i porwać widzów nie może! Była to więc zazdrość spętanego orla, który patrzy na bratniego ptaka, szybującego swobodnie po przestrzeni bez granic...

— Jaki to głos! On pioruny uwięzione w swojej piersi trzyma!—wołał Królikowski — po niektórych ryszardowskich scenach, gdzie Dawison, który istotnie posiadał głos potężny, i posługiwać się tym efektem lubił—grzmiał, aż szyby brzęczały!

— Twój szept djabelski głośniej od mego krzyku w duszę słuchacza wnika — pocieszał go, w dobrej wierze, sławny tragik niemiecki...—bo, niestety! Dawison całą rolę Ryszarda po niemiecku przed nami mówił.

W dwa dni potem znów obadwaj tragicy przybyli do mnie na naradę walną.

Tym razem towarzyszyli im: Jasiński, były dyrektor teatru i Chęciński, aktor i autor dramatyczny razem.

Szło im o to, ażeby Dawison podczas pobytu swego w Warszawie wystąpił, choć raz jeden, na tutejszej scenie i aby prasa myśl tę podniosła i poparła silnie.

Otóż, Chęciński i Jasiński, domagali się, by gość sławny, oprócz we fragmencie ze „Zbójców” po niemiecku—wystąpił także w jednym akcie starej, niegdyś tu sławnej tragedji polskiej p. t. „Matka rodu Dobratyńskich”.

Dawison wprawdzie na debiut gościnny się zgadzał, z warunkiem jednak, iż grać będzie tylko scenę ze „Zbójców” po niemiecku i że dochód z tego widowiska na cel dobroczynny przeznaczony zostanie.

— Poprzej-że mnie mój drogi i wyzwól od tych napastników — mówił do mnie, ze zwykłą mu, wesołą żwawością. — Robię wszystko co chcą ale po polsku mówić na scenie nie będę. Odwykłem od rodzinnego języka przez lat tyle, i zamiast deklamować będę robił... kluski! Zresztą i na uczenie się roli, choć mi znanej, nie mam na teraz czasu.

Lecz ja także przyłączyłem się do większości zdania i począłem dowodzić mu gorąco, iż grając na warszawskiej scenie tylko w języku niebardzo tu lubianym i nieznanym nawet powszechnie — zrazi sobie, i publiczność i opinję publiczną, gdy tymczasem poprzedzając fragment szyllerowski sceną czy aktem z dramatu polskiego, złoży jakoby hołd, rodzinnej ziemi, na którą po latach tylu wstąpił.

Stanęło więc na tem, że Dawison wystąpi w widowisku złożonem, w którem najpierw odegra akt z „Matki rodu” po polsku, wespół z Chęcińskim, któ-

bardzo są twardzi w dawaniu pieniędzy i wszystko pragną mieć jaknajtaniej.

Br. Z.

Wanna Marata.

Paryż 12-go września.

Od paru dni żądne sensacyjnych wrażeń oko paryżanina może nasycić się widokiem jednej z najkrwawszych i najpamiętniejszych scen rewolucji 23-go roku, sceny zamordowania Marata przez bohaterkę Carlotę, odtworzonej w muzeum Grévin'a z charakteryzującą jego reprodukcje ścisłością. Pomijając autentyczne a ciekawe szczegóły, nagromadzone w tej małej izdebce, przedstawiającej łaźnię krwawego konwencjonalisty: jak mapę Francji z r. 1791-go, parę numerów *Przyjaciela ludu*, dziennika redagowanego przez Marata, nóż, pikę i t. d., wanna, w której widzimy woskową postać zamordowanego okrutnika, jest oryginalną wanną, jaka mu do ostatniej kąpieli w życiu posłużyła.

Historja tej wanny dosyć ciekawa. W zapadłym kątku Bretanji, w miasteczku Sarreau, odkryto wypadkiem na strychu u poczciwego proboszcza szacowną tę, rewolucyjną relikwję, jaka mu się w spadku po niejakiej pannie Capriol de Saint Hilaire, zmarłej w roku 1862-im, dostała. Ośmdziesięcioletnia ta staruszka przypominała sobie doskonale i opowiadała wielu wiarogodnym osobom, że w r. 1805-ym ojciec jej kupił wannę Marata u handlarza żelaztwa przy ulicy d'Argenteuil. Za autentycznością jej, oprócz zupełnego podobieństwa do przedstawiających ją rycin z tej epoki i opisu uczonego Cousin'a, przemawia jeszcze ta okoliczność, że rodzina Capriol Saint Hilaire nie byłaby miała żadnego celu w otaczaniu legendą przedmiotu bez wartości, który spoczywał pośród innych gratów i o spieniężeniu którego na myśl jej nawet nie przyszło. Dopiero ksiądz La Corse, późniejszy posiadacz wanny, upojony trochę hałasem, jaki wiadomość o niej w przeszłym roku w *Figarze* pomieszczona sprawiła, postanowił skorzystać z tak ciekawej spuścizny i pozbyć jej się naturalnie za jaknajwiększe pieniądze. Trzeba dodać, iż zacny proboszcz nie powodował się w tym względzie osobistą chciwością; marzył, iż rząd angielski, żądny osobliwych nabytków, zapłaci mu z jakie 500,000 franków za wannę, które pójdą na szkółki, przytułki i inne pożyteczne dla jego parafjan ulepszenia. Wskutek tych ambitnych marzeń zarówno muzeum Carnavalet, będące, jak wiadomo, zbiorowiskiem wszystkich materjałów do historji miasta Paryża, jak woskowe muzeum Grévina, otrzymały odmowną odpowiedź na swoje propozycje. Po niejakim czasie przecież wanna Marata przestała być *l'événement du jour* w prasie; liczba turystów w Sarreau zaczęła się zmniejszać, rząd angielski milczał i wbrew przysłowiu, że trzeba kuć żelazo póki gorące, pan Grevin uderzył je kiedy już stygło sumą 5,000 franków i słynna wanna powędrowała do Paryża, gdzie wnet zakrzątnięto się około godnego jej przyjęcia. Dano jej więc pokoik, wierne odbicie łazienki Marata, wymodelowano trzy główne figury: bohaterskiej morderczyni, ofiary i jego służącej, Simony Evrard, według płaskorzeźby p. Breunstamm'a, młodego rosyjskiego artysty, która w tym roku zwracała powszechną uwagę na wystawie rzeźb na polach elizejskich i ugrupowano je w łudzących naturalnością postawach. Spojrzyjmy na ten obraz.

Scena przedstawia chwilę już dokonanego czynu. Z wanny mosiężnej, czarnej prawie, pooranej bruzdami, jakie w niej żelaziste kąpiele wyżłobiły, mającej kształt sabota, wychyla się nagie ciało Marata. Twarz blada już i konwulsyjnie ściągnięta, czoło związane chustką, nóż, wepchnięty w prawą pierś po rękojeść, otworzył w niej ranę, z której krew broczy na prześcieradło i podłogę. Na ziemi wywrócony stołek i dzienniki. W głębi stoi Carlota Corday. Jasne włosy wymykają się w lokach z pod wielkiego białego czepca, biała chusteczka krzyżuje się na piersiach, fałdzista suknia w bronzowe paski wlecze się po mokrej podłodze. Simona Evrard trzyma ją gwałtownym ruchem za ramię, a twarz tej kobiety ciemna, pospolita, napiętnowana wściekłością nawet w tej woskowej reprodukcji, uderza artystycznym kontrastem z idealnemi, dziwnym spokojem tchnącemi rysami Carloty. Przez drzwi otwarte ciśnie się tłum w czapkach frygijskich, zwabiony krzykiem Simony. Za chwilę odważna dziewczyna stanie się pastwą rozjuszonego motłochu.

Widz, obdarzony bujną wyobraźnią, dotwarza sobie w myśli dalsze sceny tego dramatu i nie bez wrażenia spogląda odchodząc na wystawione za szkłem w szafce obok ostatnie listy Carloty, pisane w więzieniu, i list Marata, wystosowany do członków trybunału policji. Te kawałki zżółkłego papieru tchną jakąś rewolucyjną atmosferą, mają ten szczególny zapach pamiątki, który rozprasza się dopiero na episjerskim bruku bulwarów.

H. J. B.

Przestroga hygjeniczna.

Niezwykłe w tej porze u nas suche upały, trwające przeszło dwa miesiące, muszą ostatecznie się skończyć i miejsce skwarnej posuchy zająć może słotne zimno, co będzie tem gorsze, jeżeli zmiana ta nastąpi szybko, a może nawet nagle. W przewidywaniu takiego zwrotu należy zwrócić uwagę ludności, która w ogólności wszędzie, a tembardziej u nas, przepisy hygjeniczne mało sobie cenić zwykła, że zmiana temperatury powietrza, zwłaszcza nagła, bardzo szkodliwy wywiera wpływ na zdrowie ludzkie.

Rzecz zresztą pojmuje się i tłumaczy bardzo łatwo. Przy wysokiej temperaturze powietrza, w dodatku suchej, czynność skóry naszej wzmaga się niepomiernie, to znaczy: parowanie wody na całej powierzchni ciała podwyższa się ogromnie, ilość wydzielanego potu powiększa się nadzwyczajnie, co zmusza człowieka do użycia większej ilości napojów, przez co znowu tem samem pomnaża się wydzielina potu. Nadto pod wpływem suchego gorąca rozpulchniają się, że tak powiem, wszystkie tkanki ustroju, tracąc na prawidłowej sprężystości, naczynia krwionośne skórne rozszerzają się, oddychanie i krążenie krwi upośledza się, trawienie staje się opieszałem, swoboda ruchów leniwszą, czynność całego składu nerwowego tępszą i słabszą, z rodzajem pewnego rozdrażnienia, połączonego z apatją, jakiejś ospałości obok bezsenności—jednem słowem upały sprowadzają zawsze naruszenie wszystkich objawów życiowych, cechujące się osłabieniem ogólnem.

Jeżeli zważymy, że wedle praw fizykalnych, zimno wywołuje w organizmie naszym skutki wprost przeciwne: zatem: skurczenie tkanek, zwężenie naczyń krwistych, przyśpieszenie oddechania, zmniejszenie przeziewu skórnego i wydzielania potu—pojmiemy z łatwością, że zmiana taka, szczególnie nagła, musi koniecznie łączyć się z ważną dla zdrowia szkodliwością: krew, której krążenie w naczyniach skórnych spotyka przeszkodę (przez zwężenie naczyń), gromadzić się musi w organach wewnętrznych (w płucach, wątrobie, mózgu); przez powstrzymanie potów woda organiczna zwracać się musi ku nerkom; zatamowany przeziew skórny nasilać musi czynność płucną; wymaganie podczas zimna posilniejszej strawy pociąga za sobą nasilenie funkcji trawienia (w upałach upośledzonej); czynność nerwów, dotąd stępiona, doznaje pod wpływem zimna pobudzenia czułości ciała na wszystkie wrażenia, staje się wrażliwszą mianowicie na zimno.

Ztąd też pochodzi, że przy zmianie upałów na chłodne powietrze występują liczne katary, chrypki, kaszle, bóle reumatyczne, zapalenia gardła i płuc, djarje, dysenterje, zimnice i t. p.

Zrozumiawszy przyczynę rzeczonych cierpień i chorób, nietrudno będzie przy troskliwej baczności uchronić się od złego; wszak tu potrzeba jedynie, a przynajmniej głównie wystrzegać się zaziębienia, które w tym razie jest najpospolitszem źródłem słabości wszelkich. Każdy rozsądniejszy człowiek wie najlepiej, jakiego rodzaju zaziębienie jest dla niego najszkodliwsze i jakie skutki ono wywołuje: jeden zapada na gardło, drugi na

---

ry asystować wielkiemu artyście w roli podrzędnej się podjął — następnie zaś, odtworzy wielką, z 3-go aktu scenę Franciszka Moora, gdzie znowu rolę starego sługi miał grać znany baryton opery naszej Keller, który po niemiecku, jako galicjanin, łatwo i dobrze mówił.

Uważałem, że Królikowski, który samą myśl wystąpienia Dawisona na tutejszej scenie, najgoręcej ze wszystkich popierał i może głównie do namówienia go się przyczynił, skoro poczęto mówić o jego debiucie w „Matce rodu”, zamilkł i ani słówkiem prośb naszych i wywodów moich nie poparł, a nawet gdy Dawison wprost go o zdanie spytał, dał jakąś niewyraźną, wymijającą odpowiedź.

Gdy wieczorem dnia tegoż spotkawszy go w teatrze spytałem o przyczynę, rzekł, mniej więcej, te słowa:

— Widzisz, ja takiej rady szczerze i przez życzliwość dać mu nie mogłem. Jako aktor doświadczony, wiem, że taki debiut w języku, którego Dawison od lat wielu używa rzadko a na scenie nigdy, może wypaść niepomyślnie dla niego. Dodam nawet, że gdyby nie cel zacny tego widowiska i gdyby nie wasze, poniekąd słuszne dowodzenia, to byłbym może wprost oponował temu, bo za nic w świecie nie chciałbym, ażeby Dawison, w razie gdyby mu rola polska nie powiodła się dobrze, wyrzucał mi, lub i milcząc myślał, żem ja do zrobienia mu przykrości się przyczynił, może przez zawiść podłą.

Wolę więc—dodał z uśmiechem—że się to wszystko w danym razie na was skrupi, a głównie na tobie, boś go najgoręcej i najskuteczniej do polskiego debiutu podniecił.

I miał słuszność zupełną, istotnie bowiem wszystko na mnie się skrupiło!

Ci z czytelników, którzy znajdowali się na owem pamiętnem widowisku, przypominają sobie pewnie, że Dawison w staropolskim kostjumie głównego bohatera z „Matki rodu”, był jakby skrępowany, że grał swoją rolę z przesadą, a deklamował wprost nieznośnie!

Publiczność, która wchodzącego na scenę wielkiego tragika przyjęła oklaskami hucznemi, po zakończeniu aktu z „Matki rodu” już tylko jakby zmuszona sławnem jego nazwiskiem, uderzyła w dłonie. Czuć było w sali ten chłód, jakim się zwykle napełnia atmosfera każdego niepowodzenia.

Zmartwiony i zasmucony szczerze, postanowiłem jednak nadrobić miną i poszedłem za kulisy, by w garderobie Dawisona „powinszować” mu, choć nieszczerze...

W kurytarzu wiodącym, z lewej strony krzeseł na scenę, spotkałem Królikowskiego.

Był blady i miał łzy w oczach.

— A widzisz!—rzekł stłumionym głosem, by nie zwracać uwagi przechodzących osób.—Moje przeczucia się sprawdziły i teraz, doprawdy, nie śmiem mu się pokazać na oczy. Oto masz skutki rad niedoświadczonych. Teraz, ten biedny Bogumił przeklina was niezawodnie a może i mnie nawet, choć niewinnie, Bóg widzi.

Starałem się uspokoić wzburzonego artystę i namawiałem ażeby poszedł do Dawisona ze mną.

— Za nic w świecie! — zawołał — i odwróciwszy się nagle, odszedł.

Przyznaję się, że z pewnym niepokojem wsunąłem się za kulisy a z większym jeszcze wszedłem do garderoby Dawisona.

Ale cóż miałem począć? Nie pokazać się wcale, byłoby gorzej jeszcze...

Przyzwyczajony do koniecznej, tak często, dla dziennikarza, a szczególniej dla recenzenta teatralnego... (jakby to powiedzieć, bez obrazy własnej?) „śmiałości” — chciałem odrazu załagodzić sprawę. Stanąwszy więc na progu garderoby, w której Dawison rozbierał się właśnie z polskiego kostjumu, by się przemienić w Franciszka Moora, wyciągnąłem ku niemu ręce i rzekłem z radosnym twarzy wyrazem: „winszuję!”

— Czego? — zawołał, jakby ochrypłym głosem, wzburzony tragik—chyba tego, żem uległ namowom podstępnym, żem grał podle!

— Ale, co mówisz! Owszem, grałeś...

— Jak nędzny kompars!—przerwał mi artysta.—Cóż to! Czy masz mnie za głupca, ty, zbójco jakiś który mnie namówiłeś do zguby? Ale poczekaj! Nie ciesz się przedwcześnie! Ja wam pokażę zaraz, że jestem artystą. Szyller uratuje mnie jeszcze!

Błagalne spojrzenia i wymowne gesta żony tragika, która w garderobie była obecną, skłoniły mnie żem wyszedł.

A wyszedłem skonfundowany istotnie, no i rozgniewany nieco.

Prawdę powiedział Dawison. Szyller odratował gu zupełnie.

Znakomity artysta odegrał wielką scenę z III-go aktu „Zbójców“ z taką siłą; w każdym dźwięku jego głosu było tyle potęgi i uczucia, a w gestach tyle ekspresji! Taką demoniczną atmosferę wytworzył dokoła szatańskiej Franza Moora postaci, że porwana czarem tej gry mistrzowskiej publiczność, huraganem oklasków i okrzyków napełniła salę.

Najsilniejsze jednak, na mnie przynajmniej, wrażenie, sprawił Franz Moor w miejscu, gdy opowiadając swój sen o sądzie ostatecznym struchlałemu słudze, doszedł do chwili, w której ponad szalą przeważoną rzuceniem garści siwych włosów przez umęczonego ojca, dał się słyszeć głos boży: „Ty sam tylko będziesz potępiony na wieki!”

Otóż owe: „*Du allein!*” Dawison wymówił z takim głuchym i przeciągłym jękiem, że z tego jednego wyrazu zrobił, jakby długie, żałośne pasmo rozpaczy i owinął niem całą postać i całą duszę swoją!

Gdy po zapadnięciu kurtyny przybiegłem, tym razem już śmiało, do garderoby Dawisona, zastałem tam i Królikowskiego.

Jak pierwej ze smutku, tak teraz znowu z radości, artysta nasz miał oczy łez pełne.

Drżąc ze wzruszenia, mówił coś niewyraźnie i objąwszy Dawisona ściskał go serdecznie.

Szczęśliwy był tryumfem współzawodnika, dumny jego chwałą...

I była to rzecz naturalna, bo w sercu tego wielkiego artysty i zacnego człowieka nie było miejsca na uczucie zawiści niskiej.

I jam także zarobił na rezultacie takim, bo rozradowany entuzjazmem rodaczej publiczności Dawison, zrzekł się pretensji do mnie i tegoż jeszcze wieczoru obdarzył mnie swoim portretem fotograficznym, w kostjumie z „Don Carlosa”, napisawszy na drugiej stronie kilka przyjaznych wyrazów.

---

migrenę, trzeci na djarję i t. d. Nie tu więc miejsce wyszczególniać sposoby chronienia się od tej szkodliwości, zaznaczamy tylko, że zatem te części najbardziej ochraniane być mają.

Kto zatem skłonny do zapalenia gardła lub chrypki, niech przy pierwszym chłodnym dniu okryje szyję szalikiem; kto zapada na kaszel winien zaraz wdziać kaftanik pod koszulę; kobietom szczególnie zaleca się przy nadchodzącej porze chłodnej ciepłe ubranie spodnie, za niedbanie czego bywa częstą przyczyną chorób najrozmaitszych organów, nieraz długotrwających i ciężkich.

Wszyscy zaś bez wyjątku, mianowicie dzieci, pamiętać mają o ciepłem ubraniu nóg, których zaziębienie lub zamoczenie należy, jak wiadomo, do najpospolitszych przyczyn różnego rodzaju chorób.

Dr. Ł.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Dowiadujemy się z *Peters. wied.*, iż cukrownicy wnieśli do ministerjum finansów ponowną prośbę, aby na przyszłość dla wszystkich fabryk było obowiązkowem wywożenie nadwyżki produkcji, niezbędnej dla wewnętrznych potrzeb, czyli aby w tej przynajmniej formie ustanowiono unormowanie produkcji, którego im poprzednio odmówiono. Petenci żądają zatem, aby każdy fabrykant mógł wysłać na rynki wewnętrzne tę ilość cukru, która odpowiada średniej cyfrze jego produkcji z ostatnich lat pięciu, z potrąceniem 5%, resztę zaś aby był obowiązany wywieźć za granicę. Ten środek według zdania cukrowników może usunąć na przyszłość przesilenie grożące przemysłowi cukrowemu.

= Jak się dowiadują *Pet. wied.*, na najbliższej sesji rady państwa wniesioną zostanie sprawa połączenia kolei łódzkiej z ogólną siecią dróg żelaznych w Królestwie Polskiem. Dotychczas istnieją co do tego dwa projekta, a mianowicie połączenie z koleją dąbrowską, albo przyłączenie kolei łódzkiej do warszawsko-wiedeńskiej i w ogóle zjednoczenie wszystkich dróg wązkotorowych w Królestwie Polskiem w jedno towarzystwo. Ten ostatni projekt popiera p. minister wojny.

= Taryfy na przewóz transportów wagonowych łoju i baraniny solonej ze stacyj kolei orenburskiej do Pragi i Pragi-magazynów składowych przez Riażsk-Wiaźmę-Brześć przedłużone zostały do dnia 12-go września roku 1887-go.

= W Stawiszczach, w gubernji kijowskiej, odbędzie się dnia 6-go października sprzedaż połowy stadnin arabskiej i perszerońskiej hr. Wł. Branickiego i p. Aleksandra Rakowskiego, ogółem 120 sztuk koni.

= W zeszłym tygodniu, jak donosi *Gaz. kiel.*, do więzienia opatowskiego na górze Świętokrzyskiej przyprowadzono dwie pierwsze partje więźniów z Radomia. Odtąd co tydzień przybywać będą nowe partje aż do uzupełnienia etatowej liczby 300 aresztantów.

= Z powodu, iż wielu stróżów domów, mając dyżury nocne, zabiera z sobą klucze od bram i drzwi wchodowych, mieszkańcy znajdują się często uwięzieni, nie mając możności wydostać się na ulicę, a każda zwłoka np. w razie pożaru lub żądania pomocy lekarskiej może spowodować złe skutki, p. oberpolicmajster poleca dopilnować służbie policyjnej, aby klucz od bramy posiadał każdy lokator, w tych zaś domach, gdzie dla uzasadnionych przyczyn byłoby to niewłaściwem, powinny być przynajmniej dwa klucze, a mianowicie: jeden u stróża, drugi zaś u właściciela lub rządcy domu.

= Komisarze cyrkułowi otrzymali polecenie, aby wszystkie protokuły odnoszące się do tych osób, które ratują tonących, przesyłali bezzwłocznie do zarządu Towarzystwa ratowania tonących.

= Dzisiejszy rozkaz policyjny zamieszcza listę 97 osób skazanych w drodze administracyjnej na kary pieniężne za rozmaite wykroczenia przeciw przepisom meldunkowym i paszportowym.

= Listy likwidacyjne czteroprocentowe Królestwa Polskiego, wylosowane w dniach 1-ym, 2-im i 3-im b. m., spłacane będą od dnia 1-go grudnia. Do realizacji należy je przedstawiać z piętnastoma kuponami.

= W instytucie głuchoniemych i ociemniałych wakują obecnie stypendja dla chłopców ociemniałych, mających 10—15 lat wieku. Zgłaszać się należy z prośbami i odpowiedniemi dokumentami do dyrekcji instytutu.

= W tutejszem seminarjum duchownem rzymsko-katolickiem po ukończeniu rekolekcyj rozpoczęły się nauki szkolne.

= Dowiadujemy się, że p. Józef Beckermann, kandydat nauk prawniczych, wyjeżdża na dłuższy pobyt do Paryża dla studjowania sanskrytu w celach naukowych.

= JE. ks. biskup Ruszkiewicz wyjechał na kurację do Jałty, gdzie ma cztery tygodnie zabawić.

= **Z teatru i muzyki.**

* Jutro odbędzie się w teatrze Letnim koncert p. Tymoteusza Adamowskiego w połączeniu z przedstawieniem scenicznem.

Artysta-skrzypek odegra „Koncert na skrzypce" E. Bernarda, „Romans" Svendsena i „Rondo-Capricioso" Saint-Saënsa.

Widowisko rozpocznie uwertura Beethovena „Leonora (nr. 3), wykonana przez orkiestrę operową.

* Teatr Wielki otwarty być ma już w przyszłym tygodniu.

W nowo odrestaurowanym teatrze dawane będą początkowo widowiska operowe.

Komedja i dramat pozostaną jeszcze jakiś czas w teatrze Letnim.

* Bawiący w Warszawie znany kompozytor i fortepianista, p. Ignacy Paderewski, w dniu jutrzejszym po skończeniu feryj letnich powraca do Strasburga, gdzie wykłada lekcje fortepianu w konserwatorjum muzycznem.

* Fortepianista, A. Michałowski, po występach w Kamieńcu podolskim, Żytomierzu i Lewadzie, powraca za dni parę do Warszawy.

* Znany skrzypek, od lat kilku zamieszkały w Ameryce, p. Tymeteusz Adamowski, wystąpi na inauguracyjnym wieczorze Towarzystwa muzycznego d. 22-go b. m.

= Z wystawy nasion.

Przewidywania, iż na wystawie nasion uczestniczyć będą producenci z Cesarstwa, zaczynają się ziszczać.

Między innymi pp. Chanienko z gub. kurskiej wystawia owsy kurskie, jen. Skałon z gub. charkowskiej buraki cukrowe, Markiewicz z gub. połtawskiej owsy, Rebinderow z gub. charkowskiej oleistą roślinę *dallemancia iberica*.

Wszystkie te nasiona wystawione będą za pośrednictwem domu komisowego pp. Schmidta-Zabłockiego w Kijowie.

Z gub. witebskiej p. Siellawa z Woronin nadsyła owies kaukaski biały, z wołyńskiej ks. Lubomirski chmiel, pp. Paszkowski z Tura łubin, Zaborowski z Chocima jęczmień i owies.

Stacja oceny nasion od dni kilku usilnie pracuje nad wykończeniem prób z nadsyłanemi okazami, których dostawiono już kilkadziesiąt, zwłaszcza z odleglejszych miejscowości.

Do oceny głównie oddawane są zboża i rośliny pastewne.

Ponieważ większość wystawców jednocześnie z nasionami przysyła i kłosy w snopeczkach, sale więc Muzeum wkrótce zamienią się w formalne łany zbożowe, co doda wystawie malowniczości i powabu.

Nie wątpimy też, że choć wystawa nasion jest specjalna, chętnie jednak będzie odwiedzana przez miejską publiczność, choćby dla pouczającej rozrywki, jaką dla ogółu będzie posiadała.

Wystawa ma być urządzona w ten sposób, iż jedno-gatunkowe nasiona ułożone zostaną na oddzielnych stołach, każdy zaś z wystawców, o ile nadsyła większą ilość nasion, utworzy własną kolekcję.

= Lekcje stenografji.

Donosiliśmy przed paru miesiącami o zamiarze jednego z nauczycieli otworzenia zbiorowych kursów stenografji.

Projekt ten dla rozmaitych powodów nie mógł być urzeczywistniony i poszedł *ad acta.*

Obecnie z kilku stron zapytywani jesteśmy, czy dla osób mniej zamożnych a pragnących obznajmić się z tą nauką, nie można byłoby urządzić wieczornych kursów przy jednym z zakładów naukowych prywatnych?

Odpowiedź na to pytanie pozostawiamy interesowanym.

= Desiderata.

Wkrótce kanalizacyjne roboty na Nowym-Świecie mają być ukończone, otóż wiele osób za naszem pośrednictwem wnosi żądanie do zarządu tramwajów, aby, niezależnie od linji dawnej, tor na ulicy Żurawiej mógł być pozostawiony.

Jest to wyborna komunikacja między dwiema dzielnicami, którą przez odpowiednie urządzenie kursów zarząd kolei konnej może nadal korzystnie eksploatować.

= Prośba o cło.

Do niedawna jeszcze wszystkie krajowe fabryki kortów i sukna wyrabiały je wyłącznie z wełny z odpowiednią przymieszką innych surogatów.

Konkurencja fabryk zagranicznych, wyrabiających tanie tkaniny a zwłaszcza korciki ze starych szmat kortowych, skłoniła kilku fabrykantów tutejszych do naśladownictwa, i w tym celu zapotrzebowanie szmat do fabryk krajowych znacznie wzrosło.

Ponieważ zaś cła od szmat komory celne nie pobierają, z zagranicy poczęły przybywać tak wielkie partje szmat, iż wyparły one zupełnie z rynku szmaty krajowe, pozbawiając tym sposobem środków utrzymania setki biednych ludzi.

Z tego powodu oraz z uwagi na upadek własnych interesów, tutejsi hurtowi składnicy szmat zamierzają wystąpić do ministerjum z prośbą o nałożenie cła na szmaty, przywożone z zagranicy.

= Grobowiec.

Kaplica Kronenbergów na cmentarzu wyznania reformowanego w tych dniach ukończoną została.

Jako dzieło sztuki zasługuje na bliższą uwagę.

= Wywóz jaj.

W ostatnim tygodniu rozpoczął się znowu przez nasze miasto wywóz jaj do Hamburga, a ztamtąd do Londynu.

Towar ten ciągle podnosi się w cenie i wszystek pochodzi z Kowla, zbierany u okolicznych włościan.

Mieszkańcy sąsiednich miasteczek dotkliwie odczuwają skutki tego wywozu, na którym zarabiają głównie spekulanci i ajenci.

= Urodzaj śliwek.

Śliwki obrodziły się nadzwyczaj tego lata, tak iż pod ciężarem owocu łamią się gałęzie.

Za to dobroć ich i wielkość wiele pozostawiają do życzenia.

W obecnej chwili w sprzedaży cząstkowej funt węgierek dostać można po 5 groszy.

= Z Wisły.

Wisła nie przestaje w dalszym ciągu coraz bardziej opadać.

Od dnia wczorajszego poziom jej wynosi już tylko dwa cale ponad zero.

Mielizny i piaski przybierają coraz większe rozmiary.

Przybijanie do brzegów staje się z każdym dniem trudniejsze z powodu bardzo płytkiej wody przy brzegach.

Jest wszakże nadzieja, iż stan ten rychło się już zmieni na lepsze, gdyż w różnych stronach spadły deszcze.

= Zmiana temperatury.

Z powodu wczorajszego wiatru i okolicznych deszczów nastąpiła gwałtowna zmiana temperatury.

Podczas gdy w dniu wczorajszym najwyższe ciepło wynosiło 27° R, dzisiaj do godziny 11-ej zrana termometr wskazywał 12 stopni powyżej zera.

Jesień wstępuje w swoje prawa.

= Powtórne kwitnięcie.

Na skwerze przed kościołem ewangelickim, naprzeciw Towarzystwa kredytowego ziemskiego, znajdują się dwa kasztany kwitnące.

Drzewa te, pozbawione liści dawniejszych, pozyskują od korony nowe liście, a następnie kwitną.

Podobny objaw obserwowano też i w innych ogrodach i na skwerach.

= Gniazdo słodyczy.

Na takie miano zasługuje ulica Marszałkowska, która w obecnej chwili posiada trzynaście cukierni i dwanaście kawiarni.

Cyfry te kazałyby wnosić, iż okoliczna ludność żywi się przeważnie ciastkami.

= Po bracie.

Uciecha wszystkich pokątnych doktorów-owczarzy z pozbycia się najbardziej wziętego kolegi, który zmarł niedawno, była przedwczesną.

Siostra nieboszczyka, odziedziczywszy po nim umiejętność i sztukę cudownego leczenia, postanowiła w tem samem mieszkaniu w dalszym ciągu odbywać konsultacje.

Podobno liczni zwolennicy kuracyj owczarza z radością przyjęli tę wiadomość, którą osobom pewnym pani *** poufnie zakomunikowała.

Prawo chociaż wyraźnie wzbraniające pokątnego leczenia osobom niewykwalifikowanym, jest wobec ostrożnego zachowania się takich „doktorów" zupełnie bezsilne.

Zmarły G. udzielał konsultacyj i dopuszczał przed swoje oblicze tylko pacjentów rekomendowanych przez osoby zaufane.

Nigdy własnoręcznie recepty nie zapisywał, tłumacząc się nawet, iż wcale pisać nie umie.

Kilkakrotnie pociągany przez urząd lekarski, zawsze dla braku dowodów bywał od śledztwa sądowego zwalniany.

Pomimo tylu ostrożności miał on więcej pacjentów niż niejeden z najbardziej wziętych lekarzy, czego dowodem pozostała fortuna wynosząca około 100,000 rubli.

Nic dziwnego, iż siostra pragnie ów majątek powiększyć.

Co najsmutniejsze, iż przeważną liczbę stałych

pacjentów owczarza stanowiły osoby ze sfery inteligentnej.

Pokazuje się, iż szarlatanizmu, tak jak zabobonu, nawet nauka i cywilizacja nie mogą wykorzenić.

= Wyprawa dla... Gasparona.

Pan *** z okazji imienin zamożnej a niezamężnej ciotki nadesłał solenizantce pinczerka, nazwanego Gasparone.

Piesek, umieszczony w wykwintnym koszyku, wniósł ze sobą do domu obdarowanej wyprawę, składającą się z posłania, paradnej poduszki, sześciu czapraczków, jedwabnych sznurków z dzwonkami i t. p.

Cała kolekcja była przygotowaną w pierwszorzędnym magazynie „konfekcji", a kosztowała około 300 rs.

Na podobnie kosztowną wyprawę nie zdobyłaby się uboga szwaczka...

= Co to miało znaczyć?

W dniu wczorajszym na Marszałkowskiej do p. Klimkiewicza, obywatela z radzymińskiego, podeszli dwaj młodzi nieznani mu ludzie, z których jeden ostrym tonem powiedział:

— Jeżeli pan do piątku sprawy nie załatwisz, będziesz miał z nami do czynienia.

— Cóż to za zaczepka, ja panów nie znam.

— Dowiesz się o nas pojutrze—dodał groźnie drugi — wówczas nie będzie żartów.

Zmieszany p. K. wezwał policji, zwłaszcza iż przechodnie słysząc żywą rozmowę i domyślając się jakiejś awantury, poczęli przystawać.

Młodzieńcy jednak odszedłszy, wsiedli do oczekującej dorożki, która szybko odjechała.

Zaczepiony, człowiek poważny, nie może pojąć, co to miało znaczyć, nie wie bowiem o żadnej sprawie, do niczego się nie poczuwa, a owych panów pierwszy raz w życiu widział.

= „Pan radca".

Przed paru dniami donosiliśmy o zuchwałej kradzieży, spełnionej u pani Jankowskiej, właścicielki domu na Mokotowskiej.

Między innymi główny udział w tej kradzieży, w ciągu jednej doby wykrytej, miał Jan Kołucki, znajdujący się już pod kluczem.

Niebezpieczny to był ptaszek, pierwszy raz dopiero występujący w roli czynnego złodzieja.

Dotychczas policja miała na niego baczne oko, z powodu ciągłych konszachtów z podejrzanemi indywiduami, lecz Kołucki, wielokrotnie badany, zawsze się potrafił od śledztwa sądowego wykręcić.

Uchodził on za pokątnego doradcę, uczącego za pewnem wynagrodzeniem wplątanych w sprawy karne rozmaitych wykrętów.

To stanowiło specjalność Kołuckiego, tytułowanego ztąd nawet „panem radcą".

W szynkowniach, bawarjach i podejrzanych norach złodziejskich „pan radca" był honorowany przez łotrowską klijentelę, wśród której rej wodził.

Zajęcie to dawało mu niezły widocznie zarobek, gdyż Kołucki dla interesu spędzając czas z wyrzutkami społecznemi, od czasu do czasu zachodził do pierwszorzędnych handlów, restauracyj i można go było spotkać w towarzystwie osób z lepszej sfery.

Był on podobno niegdyś dependentem u adwokata i praktycznie obznajmiwszy się z kodeksem, a jeszcze bardziej z kazuistyką prawną, często pokątnem doradztwem gmatwał niejedno śledztwo, wobec sądu jednak zawsze stając na uboczu.

Widocznie „pan radca" nie zadawalniał się swoją specjalnością, kiedy wszedł w czynną spółkę ze złodziejami.

Przy pierwszym jednak debiucie został zdemaskowany, a jak zwykle w podobnych razach, wszystkie dawniejsze sprawki wyszły na wierzch, a „panu radcy" przyjdzie teraz *ad solam personam* użyć talentu, zasadzającego się na przedstawianiu białej barwy czarną i odwrotnie.

= Woda zamiast perfum.

W dniu wczorajszym przy zbiegu ulic Wierzbowej i Trębackiej panią S. zaczepił mały chłopiec z propozycją nabycia kilku flakonów z perfumami.

Ponieważ cena była niepraktykowanie niską, pani S. nabyła perfumy za rs. 1 kop. 50.

Jakież było jej zadziwienie, gdy po przybyciu do domu we flakonach starannie opakowanych i zaopatrzonych w etykietę zagraniczną znalazła czystą wodę...

Podobne zawody spotykają często amatorów taniego kupna.

= Samobójczyni.

Osobistość młodego dziewczęcia, które zaszedłszy na trzecie piętro domu pod nr 20 ty na Żelaznej, wyskoczyło oknem na bruk i poniosło śmierć na miejscu, została ujawnioną.

Jest to Julja Holtzówna, zamieszkała pod nrem 30-ym na Twardej, licząca 17 lat wieku.

Z przeprowadzonego śledztwa okazuje się, iż Holtzówna była narzeczoną człowieka, który sobie żartował z uczuć dziewczyny, a shańbiwszy ją, porzucił.

Nieszczęśliwa z rozpaczy w tak tragiczny sposób pozbawiła się życia.

= Wywrócenie się łodzi.

W dniu wczorajszym przy moście kolejowym na Wiśle, w chwili silnego wichru przewróciła się łódź rybacka, w której siedzieli Hieronim Tomczyński i Jan Szczęśniakiewicz.

Obadwaj rybacy, acz wytrawni żeglarze i pływacy, nie mogli się oprzeć gwałtownej fali i wypadek ten mógł się był zakończyć smutnie, gdyby nie pomoc Jana Ścieżaja z czterema towarzyszami, którzy nadpłynęli i ocalili rozbitków.

= Z ulicy.

Dziś rano na Nowym Świecie do budującego się kanału wpadł wóz z koniem.

Woźnica Walenty Kochaniuk boleśnie się potłukł.

Podczas wczorajszego wiatru zerwał się lufcik w oknie domu pod nrem 8-ym na Nowiniarskiej i spadł na głowę kilkoletniej dziewczynki, którą mocno pokaleczoną odwieziono do szpitala starozakonnych.

= Popłoch.

W dniu wczorajszym na Marszałkowskiej pomiędzy Żurawią i Wspólną dał się słyszeć głośny huk, co spowodowało wystraszenie się konia przy wagonie tramwajowym.

Pasażerowie poczęli wyskakiwać, a jakaś pani zemdlała.

Na szczęście obeszło się bez wypadku.

Huk, jak zbadano, pochodził od petardy położonej na relsach tramwajowych.

Śledztwo, celem odszukania sprawcy, zostało przedsięwzięte.

= Krwawe zajście.

W dniu wczorajszym na Wolskiej Jan Kucharski wszczął kłótnię, a następnie bójkę z Michałem Bieńkowskim.

Przechodnie rozdzielili walczących i wezwano policji.

Kucharski jednak zdołał jeszcze podejść do przeciwnika i z całych sił kamieniem uderzył go w głowę.

Bieńkowski upadł, tracąc przytomność.

Odwieziono go do szpitala Dzieciątka Jezus.

Życiu B. grozi niebezpieczeństwo.

Kucharskiego aresztowano.

= Przejechania.

W dniu wczorajszym na Nalewkach wóz roboczy przejechał Joska Koraleckiego, który złamał nogę, zwichnął rękę i ciężko zranił się w głowę.

Poszwankowanego w stanie bezprzytomnym odwieziono do szpitala starozakonnych.

Na Elektoralnej dorożkarz Franciszek Sędziak najechał na Dobę Fantzlową, która upadłszy poniosła ciężkie obrażenia na całem ciele.

= Przy pracy.

Na Moskiewskiej pod nrem 243-im kilka cegieł spadłych z rusztowania poczyniły robotnikowi Ignacemu Jastrzębskiemu ciężkie obrażenia.

Na Koźlej pod nrem 5-ym spadł z rusztowania Stanisław Wyrożyński i poniósł tak dotkliwe obrażenia na całem ciele, iż w stanie bezprzytomnym odwieziony został do szpitala na Smolną.

= Nagła śmierć.

W dniu wczorajszym na Karmelickiej upadł na chodniku jakiś człowiek i nagle życie zakończył.

Okazało się, że to jest Maksymiljan Borensztejn, kupiec, zamieszkały pod nrem 17-ym na Królewskiej, liczący 48 lat wieku.

Przyczyna nagłej śmierci, zdrowego przedtem B., jest niewiadomą, zwłoki więc zabezpieczono, celem wyprowadzenia śledztwa sądowego.

= Ogień.

Nocy dzisiejszej skutkiem rozlania nafty zapaliła się podłoga i sprzęty w mieszkaniu E. Fiszla pod nrem 3-im na Świętojańskiej.

Ogień ugasili domownicy.

= Rozpoczęcie nauk.

W gimnazjum łódzkiem męskiem dzień rozpoczęcia nauk nie został jeszcze dotychczas wyznaczony.

Jak się dowiaduje *Dzien. łódz.*, w pierwszych dniach października rozpoczną się dopiero egzamina wstępne zapisanych kandydatów.

= Na prowincji.

W Częstochowie wybudowane być mają kosztem 6000 rs. dwa śpichrze drewniane dla wojska.

W Biłgoraju staną koszary dla 13-go pułku dońskiego, na co przeznaczono 2,100 rs.

= Stan zasiewów.

Z bialskiego i grójeckiego donoszą nam o szkodach wyrządzonych na zasiewach oziminy przez długotrwałą suszę.

W wielu miejscowościach zasiane żyto zmurszało i nie zeszło, skutkiem czego grunta należało zaorać ze stratą nasienia i robotnika.

Zresztą najcierpliwsi rolnicy pomimo spóźnionej pory wstrzymują się z zasiewami do czasu nadejścia deszczów.

= Pożar.

Z Wilna piszą pod d. 13-ym b. m.:

Niedawno miejska straż ogniowa zaalarmowaną została kłębami dymu, wznoszącemi się nad przedmieściem Wilna zwanem Nowe-Miasto.

Zanim jednak nadbiegła, już kilka domów stało w płomieniach.

Ogień wszczął się w domu kupca Gruzinera i szerzył się z niesłychaną szybkością.

Z wielkim trudem zdołano go w końcu zlokalizować.

Około godziny 6-ej wieczorem pożar został ugaszony.

W kilka więc godzin niespełna cały duży plac Nowego-Miasta obrócił się w kupę zgliszcz i gruzów.

Spaliło się przeszło 30 domów; w tej liczbie siedm kamienic.

Spłonęły również liczne zabudowania gospodarskie, stajnie, śpichrze, stodoły itd.

W stajni Gruzinera znajdowały się trzy konie, które, dla uniknięcia złodziejstwa, trzymano w pętach żelaznych na klucz zamykanych.

W popłochu nie zdołano znaleźć tych kluczy, bez których nie można było uwolnić koni z kajdan.

Biedne więc zwierzęta śmierć w płomieniach poniosły.

Straty zrządzone przez pożar wynoszą przeszło 45,000 rs.

ZE ŚWIATA.

⨯ **Z Krakowa** donoszą nam d. 15-go b. m.: Po ukończeniu manewrów wojskowych opuścił dziś cesarz Lubień i udaje się z powrotem do Wiednia. Na dworcu w Gródku pożegnał cesarza marszałek krajowy dr. Zyblikiewicz mową, w której dał wyraz uczuciom lojalności całego kraju i zaznaczył radość z powodu zapowiedzianego przybycia w roku przyszłym do Galicji następcy tronu wraz z małżonką. Na wszystkich stacjach, którędy przejeżdżał pociąg dworski, przyjmowano cesarza entuzjastycznemi okrzykami. Dłużej zatrzymał się cesarz w Przemyślu, gdzie w otoczeniu szlachty i licznych deputacyj przemawiał do cesarza ks. Adam Sapieha i burmistrz Przemyśla dr. Dworski. Z dworca przemyskiego udał się cesarz wraz z ministrem wojny hr. Bylandt-Rheidt na zwiedzenie fortyfikacyj, wzniesionych w okolicy tego miasta. Dłuższe przystanki przypadają jeszcze w Rzeszowie i w Łańcucie, gdzie cesarz odwiedzi w pałacu hr. Alfreda Potockiego. Dziś po godzinie 8-ej wieczorem przybędzie cesarz do Krakowa, gdzie na dworcu powitają go reprezentanci władz rządowych i autonomicznych, senat akademicki, duchowieństwo i liczny zastęp szlachty. Do cesarza przemówi imieniem szlachty p. Paweł Popiel, a w imieniu miasta prezydent p. Szlachtowski.—Na wczorajszem przedstawieniu komedji Kraszewskiego „Panie kochanku", w której z tak niezrównaną siłą charakterystyki oddaje p. Rapacki postać ks. Radziwiłła, zapełniła publiczność teatr tak szczelnie, iż nawet miejsca w orkiestrze zostały rozprzedane. Po akcie drugim wyprawiono p. Rapackiemu serdeczną owację z powodu 25-letniego jubileuszu jego znakomitej pracy scenicznej. Panie Wolska i Wojnowska wprowadziły p. Rapackiego na scenę, na której ustawili się poprzednio artyści i artystki teatru krakowskiego, w imieniu których przemówił reżyser tutejszej sceny p. Apollo Lubicz, podnosząc w gorących wyrazach wielkie zasługi jubilata na polu artystycznem i wręczył mu wieniec laurowy. Do głębi wzruszony jubilat odpowiedział tylko „Bóg zapłać", a publiczność żegnała go długotrwającemi hucznemi oklaskami.—W przyszłym miesiącu wybiera się do Rzymu prof. Stanisław Smolka wraz ze swoimi uczniami: Krzyżanowskim, Korzeniowskim, Rybczyńskim i Windakiewiczem, dla badania archiwów watykańskich.—Posłem do rady państwa z kurji wielkiej własności okręgu wyborczego tarnopolskiego został wybrany jednogłośnie p. Teodor Serwatowski, właściciel dóbr Bucniowa, w miejsce ś. p. Augusta hr. Starzeńskiego.

⨯ **Kazimierz Sosnowski**, inżenier-technolog, otrzymał w Paryżu patent na nową baterję elektryczną swojego wynalazku. Jest ona silniejsza od wszystkich dotąd znanych, a zarazem najniższa w cenie. Skład jej chemiczny trzymany jest w tajemnicy.

⨯ **Marja Emilja Conybeare**, z domu Doyle, żona profesora uniwersytetu w Oksfordzie, zmarła tamże przed tygodniem. Młodem dziewczęciem ś. p. Marja przebywała w Warszawie jako nauczycielka i tu przyjęła katolicyzm. Ona to przetłumaczyła do *Macmillans Magasine* dwie nowelki Orzeszkowej, oraz jedną pani Rudnickiej. Polski język posiadała jak własny i miała wiele dla nas sympatji.

⨯ **Damy irlandzkie**, jak pisaliśmy, podały adres do Gladstona dziękczynny z 5-ciu miljonami podpisów. Zwój tak jest ciężki, że potrzeba czterech mężczyzn, aby go unieść. W deputacji dam irlandzkich, które adres Gladstonowi wręczyły, znajdowała się pani Niedzielska, żona lekarza z Corku.

⨯ **Podróżnik afrykański**, Robert Flegel, umarł w 31-ym roku życia w okolicy ujścia rzeki Niger. Flegel zwiedził w r. 1839-ym Kamerun, w r. 1880-ym badał kraj w pobliżu Nuge i Sokoto i wybierał się w głąb Afryki, gdy nagła śmierć przecięła jego dalsze zamiary.

Nekrologja.

— B. p. Maksymiljan **Bornstein**, właściciel fabryki, po krótkiej i ciężkiej chorobie przeniósł się do wieczności w dniu 15-ym września 1886 r., przeżywszy lat 49. W nieutulonym żalu pozostała żona, rodzice, córka, synowie, zięć i wnuk zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w piątek, to jest dnia 17-go września, o godzinie **3-ej** po południu z mieszkania przy ulicy Królewskiej № 17 na cmentarz wyznania mojżeszowego. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —3175—

† W sobotę, to jest dnia 18-go września r. b., o godzinie **10-ej** zrana, odprawione zostanie w kościele powązkowskim żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Teofila **Hoffmanna**, poczem bezpośrednio nastąpi przeprowadzenie zwłok do grobu własnego, na które pozostała wdowa zaprasza familję i przyjaciół zmarłego. —3172

† W niedzielę, to jest dnia 19-go września r. b., o godzinie **9-ej** zrana odprawione będzie nabożeństwo w kościele powązkowskim za duszę ś. p. Anny Tekli z Sujatów **Szulakiewicz**, oraz poświęcenie grobu, na które pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —3169

† W imieniu swojem oraz brata i siostry ś. p. męża mojego Filipa **Sulimierskiego**, poczuwam się do obowiązku wynurzenia słów gorącej wdzięczności p. Adamowi Wiślickiemu, redaktorowi *Przeglądu tygodniowego*, za podjęcie projektu oraz zgromadzenie drogą składek publicznych funduszu na pomnik dla ś. p. Filipa; składam także serdeczne dzięki p. Bolesławowi Syrewiczowi, który przyczynił się gorliwie do uczczenia pamięci zmarłego pięknem i uczciwem wykonaniem tego pomnika, dziękuję wreszcie wszystkim kolegom i przyjaciołom zmarłego, którzy towarzyszyli smutnemu obrzędowi przeniesienia zwłok mego męża z katakumb do nowego grobu.

—1083— **Marja Sulimierska.**

Nadesłane.

„OAZA", letni salon gastronomiczny przy handlu win i delikatesów ***Ant. Stępkowskiego,*** plac Teatralny 9, ***otwarty od godz. 11-tej rano.*** (Telefonu nr 130).

Z Cesarstwa.

Europa może przestać kłopotać się o losy Bułgarji, powiada *Nowoje wremja*; w odpowiedzi Najjaśniejszego Pana na powinszowania, złożone przez rząd bułgarski, duchowieństwo i przedstawicieli społeczeństwa, jasno wypowiedziano, że Bułgarja odzyskała nanowo życzliwą opiekę Najjaśniejszego Pana i że ta protekcja zwalnia rozumie się inne mocarstwa europejskie od uciążliwego troskania się o uporządkowanie interesów księstwa. Rosja, która znalazła w sobie dość siły do oswobodzenia Bułgarji od zależności tureckiej kosztem wielkich ofiar, nie znajdzie się w kłopocie wobec stosunkowo tak łatwego zadania jak uspokojenie kraju, zwłaszcza przy życzliwych w tymże samym kierunku staraniach samych bułgarów, do czego wzywa ich łaskawa odpowiedź Najjaśniejszego Pana. Należy równie zwrócić uwagę na ogólny duch, jakim tchnie rzeczona odpowiedź. Oprócz gorącej dla siebie życzliwości, bułgarzy znajdą niewątpliwie w niej silną podstawę do przekonania, że ze strony Rosji, która obdarzyła ich polityczną niezawisłością, tej niezawisłości nie zagraża żadne niebezpieczeństwo,—przeciwnie owszem, że niezawisłe ich księstwo może nabierać sił i rozwijać się pod wysoką protekcją Rosji, ale pod warunkiem, aby bułgarzy okazali się godnymi korzystania z niezawisłości i że jej nie obrócą na złe dla siebie i dla słowiańszczyzny, jak się to stało wskutek knowań detronizowanego księcia. O tem powinni zawsze pamiętać prawdziwi patrjoci bułgarscy.

„Nie chcemy, piszą *Petersburgskija wiedomosti*, zastanawiać się nad przychodzącemi z rozmaitych źródeł pogłoskami o przedstawieniach czynionych jakoby z Wiednia gabinetowi petersburskiemu, a mających na celu odradzenie rządowi rosyjskiemu wysyłania do Bułgarji swojego pełnomocnika. Jutrzejsza poczta może przyniesie nam urzędowe zaprzeczenie tej sensacyjnej wiadomości tak nie licującej ze stanowiskiem, jakie Austrja zajęła w ostatnim przewrocie".

Taż sama gazeta w swoim artykule wstępnym poświęca obszerny ustęp Anglji i zwraca uwagę na przygnębienie, jakie ogarnęło sfery rządzące angielskie z powodu tak niespodziewanego rezultatu bezkrwawej wojny, jak się toczyła na polach Bułgarji między tem państwem, a Rosją. Głębokie to zaniepokojenie ducha lwa brytańskiego, po raz pierwszy otwarcie skonstatowane przez *Timesa*, znajduje obecnie współczującego komentatora w paryskim koledze organu City, w rusożerczym *Temps*. Zaznaczając odosobnienie Anglji w obecnej chwili, jej bezsilność w walce o niknący urok, *Temps* śpiewa *requiem* potędze angielskiej. Anglja musi wyrzec się polityki kontynentalnej i poprzestać na bronieniu swoich interesów jako mocarstwa morskiego—taką radę dają jej przyjaciele z po za kanału La Manche. Jest to rada niewątpliwie rozumna, która wszelako niezawodnie nad brzegami Tamizy uwzględnioną nie będzie. Niepotrzebnie tylko paryski organ polityczny, przesadzając znaczenie „zwycięztw dyplomacji rosyjskiej", czerpie natchnienie do swojej rozumnej rady w melancholicznych rozmyślaniach nad znaczeniem potrójnego przymierza, które jakoby otwiera rosyjskiemu władztwu półwysep bałkański z Konstantynopolem, Azję Mniejszą Cieśniny i dochodzi do wniosku: „ląd dla rosjan, morze dla anglików". Jeżeli w samej rzeczy Anglję w niedalekiej przyszłości czeka rola Holandji, to przyczyną tego wszystkiego nie są bynajmniej powodzenia dyplomacji rosyjskiej ani też „smutny despotyzm potrójnego przymierza". Przyswojona przez Anglję polityka eksploatowania zawikłań kontynentalnych, dająca jej zawsze możność grzebania w ogniu cudzemi rękami i wydobywania z pod tych rąk smacznych kąsków w czasie wywołanych przez nią samą sporów, musiała nareszcie nauczyć rozumu Europę kontynentalną i wywołać ze strony tej ostatniej energiczny protest, w formie wykluczenia Anglji z kombinacyj polityki kontynentalnej. Anglja musiała teraz przekonać się, lub też przekona się w bliskiej przyszłości, że kij ma dwa końce. Jeżeli odosobnione położenie wyspiarskiego państwa dawało jej możność wyzyskiwania bezkarnie Europy, to toż samo położenie daje nawzajem Europie możność faktycznego wykluczenia Anglji z europejskiego koncertu. Siły morskie mocarstw kontynentalnych już i dziś zebrane razem przewyższają siły angielskie i samotna Anglja może nawet i na morzu cofnąć się przed Europą. Zupełnie za to błędnym jest wywód *Temps'a*, że upadek Anglji grozi nieomal zagubą Francji—Francja jest wielkiem mocarstwem lądowem, mającem zawsze i wszędzie wspólne z Europą interesa i głos jej zawsze się da słyszeć w chórze europejskim.

Nowoje wremja pisze, że we wtorek d. 14-go września kurs rubla kredytowego znacznie się obniżył; jednocześnie na giełdzie berlińskiej spadły także papiery austrjackie i niemieckie. Giełdziarze utrzymują, że ogólny ten spadek kursów przypisać należy pogłoskom o nagłej słabości cesarza Wilhelma. Nadeszłe później depesze nie potwierdzają tych pogłosek.

W Rewlu, jak donosi *Revaler Beobachter*, zwrócił na siebie w ostatnich czasach uwagę miejscowej policji jakiś cudzoziemiec, z profesji introligator, który niezależnie od swojego fachu zajmował się rozpowszechnianiem anarchistycznych zasad wpośród swoich towarzyszów pracy. Policja rosyjska wydaliła tego niemieckiego agitatora anarchistę z kraju estońsko-łotyskiego i usunęła go za granicę.

Z ostatniej chwili.

Ks. Bismark wraz z żoną odjechał onegdaj z Berlina do Warcina.

Neue freie Presse donosi: „Podczas pobytu cesarza Franciszka Józefa i hr. Kalnoky'ego w Lubieniu toczyły się bez przerwy nader ważne rokowania w sprawie bułgarskiej. Pomiędzy Lubieniem, Brześciem litewskim i Berlinem pracował ustawicznie telegraf. Przebieg układów ma być podobno zadawalniającym dla stron interesowanych. Austrja, Niemcy i Rosja porozumiały się co do osoby księcia bułgarskiego i będą wspólnie popierały jednego kandydata. Jenerał Kaulbars udaje się do Bułgarji, jako komisarz specjalny. Na wypadek wybuchu zaburzeń w Bułgarji obmyślano także odpowiednie środki.

Zapowiedziana przez rząd włoski „księga zielona" ma ogłosić między innemi raporta posła włoskiego w Wiedniu, hr. Nigry, które okazują, do jakiego stopnia rząd austrjacki zaskoczonym był wypadkami bułgarskiemi i jak niepewną była jego polityka w pierwszych chwilach. W austrjackiem ministerjum spraw zewnętrznych zaniepokojono się niemało zachowaniem się ks. Bismarka Po widzeniu się tego ostatniego z p. Giersem w Berlinie, hr. Kalnoky zapytał wprost kanclerza niemieckiego, czy tenże postawę Rosji uznaje za właściwą. Ks. Bismark odpowiedział, że abdykacja ks. Aleksandra jest jedynym środkiem zażegnania okupacji rosyjskiej w Bułgarji i ustrzeżenia Europy od zawikłań.

Politische Correspondenz zapewnia z Konstantynopola, iż ponowny wybór księcia Aleksandra przez sobranje bułgarskie napotkałby na stanowczy opór ze strony W. Porty.

Républigue française zamieszcza depeszę z Konstantynopola, trochę tendencyjnie zabarwioną, która powiada, iż rozgoryczenie W. Porty przeciw Anglji wzrasta z każdą chwilą. Sułtan jest oburzony pogróżką aneksji Cypru lub okupacji Krety, tudzież z powodu odrzucenia przez Anglję propozycji Mukhtara baczy co do reform w armji egipskiej i w zarządzie tym krajem. Podobno W. Porta zamierza wezwać Anglję, aby na mocy umowy z d. 24-go października opuściła Egipt.

O przebiegu pierwszego posiedzenia sobranja bułgarskiego (z d. 13-go b. m.) donoszą jeszcze: Krzesło prezydjalne zajął najstarszy wiekiem Bosniakowicz. Jest to włościanin z Wraczy, stronnik Cankowa. Nie znając form parlamentarnych, nie umiał on sobie poradzić, musiano więc dodać mu towarzysza, za którym powtarzał machinalnie z trudnością wyrazy. W obecności 221 deputowanych, w tej liczbie (Cankowa) przystąpiono do głosowania. Wybrany na godność stałego prezydenta został 171 głosami profesor Żiwkow. Na wiceprezesa powołano adwokata z Filipopola, Tonczewa.

Dzienniki londyńskie ogłaszają dosłowny tekst billu rolnego Parnela. Takowy orzeka, iż sądy irlandzkie mają w bieżącym i przyszłym roku przychylnie rozstrzygać podania dzierzawców o zniżenie czynszu; eksmisje mają być zawieszone, jeżeli dzierżawca wypłacił połowę czynszu.

Franciszkanin ks. Szymon Milinowicz, profesor gimnazjum w Seni, został mianowany przez Ojca św. biskupem katolickim w Antivari.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO".

(Ajencja północna.)

Petersburg 16 go września.—*Praw. Wiestnik* donosi, że onegdaj przy odprowadzaniu Najjaśniejszych Państwa z Wysokiego litewskiego uczniowie i uczennice miejscowej szkoły ludowej odśpiewali hymm narodowy, przyczem uczennice ofiarowały Jej Cesarskiej Mości bukiet zrobiony z zasuszonych kwiatów polnych, traw i kłosów zbożowych. Nowy dom myśliwski w Spale stoi nad rzeką Pilicą. Wewnetrzne urządzenie domu odznacza się prostotą i smakiem. Najjaśniejsi Państwo raczyli zająć pierwsze piętro, gdzie znajdują się sala recepcyjna, salon, pokój bilardowy i stołowy oraz gabinety Najjaśniejszych Państwa i pokoje wewnętrzne. W pokoju stołowym meble są obite skórami jeleniemi z sierścią, a niklowy żyrandol przystrojony jeleniemi rogami. W tymże stołowym pokoju są zachowane wszystkie drewniane, tace na których Najjaśniejszemu Panu i Najjaśniejszej Pani były podawane chleb i sól podczas podróży odbytej przez Najjaśniejszych Państwa w r. 1884-ym do Warszawy, do twierdzy nowogeorgiewskiej i do Skierniewic. Pokój bilardowy zdobią fotograficzne reprodukcje różnych momentów polowania, jakie się odbyło w r. 1884-ym w Skierniewicach w obecności trzech Cesarzów, a następnie w Lubochenku. W salonie stoi fortepian. W lewej połowie pierwszego piętra i na parterze mieszczą się pokoje dla osób należących do świty. Dolne piętro domu myśliwskiego jest murowane a górne drewniane, tylko środkowa część tego piętra jest także murowana. W pewnej odległości od domu myśliwskiego pobudowano pomieszczenie dla służby. Dom myśliwski jest ze wszystkich stron otoczony bardzo pięknym lasem.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Ziemiance.*—Opis podróży powietrznej **p. Miłosza** w piśmie hiszpańskiem, z którego wycinek pani nam przysyła, podany jest dosyć dokładnie i zgodnie z naszą relacją, umieszczoną w nrze 198*a*, są jednak niektóre upiększenia reporterskie, np. że p. M. po wypadnięciu z balonu podniesiono bezprzytomnego, co nie jest prawdą.

— *Panu A. S.*—Ś. p. A. E. Odyniec umarł d. 15-go stycznia, a pochowany został d. 21-go stycznia r. z.

— *Panu Żo... C...*—Ma pan słuszność. W tym wypadku była to przypadkowa pomyłka, która przy rewizji uszła uwagi, ponieważ ustępy, o których mowa, były oddzielone od siebie trzema innemi ustępami.

— *Panu Z. M.*—Oto, widzi pan, są dwa sposoby dowodzenia: jeden mówi wprost od siebie, drugi pożycza argumentów i frazesów strony przeciwnej, aby je postawić w świetle sarkazmu. Inteligentny czytelnik od razu pozna się na tym utartym podstępie sztuki pisarskiej. A o stanowisko nasze bądź pan bezpieczny, jest ono z pewnością nie gorszem od pańskiego.

— *Panu A. G. w Grodzisku.*—Brak miejsca nie pozwala nam zamieszczać szczegółowych obszernych sprawozdań z każdej stacji leczniczej. O przedstawieniach amatorskich w Grodzisku już pisaliśmy.

GIEŁDA.

Warszawa d. 16-go września 1886 r.

Bardzo niewyraźnie przedstawia się sytuacja giełdowa. Szacowanła poranne wahały się bardzo. Niektóre obiecywały 197, a nawet 197.25, ale natomiast inne wobec niepewnego stanu zdrowia cesarza—przy tak podeszłym wieku zawsze zastraszające—nie sięgały wyżej 196.75 w żądaniu. W ogóle więc sytuacja niepewna bardzo i czynność też giełdy naszej, pomimo dnia piątkowego, poświęcony pokryciom tygodniowym były bardzo skromne i ograniczone.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** 51 żądano. Krótkoterminowemi obracano po 50.82½ i 50.80—żądano 50.90.

Na pomniejsze miasta niemieckie nie robiono żadnych interesów.

Na **Londyn** 10.33 za długoterminowe płacono, 10.31 nominalnie żądano za krótkoterminowe.

Na **Paryż** 41.10—bez ruchu.

Na **Wiedeń** 82.40—płacono 82.25 w drobnych ilościach.

Papiery słabo.

Listy likwidacyjne 93.90 i 93.60—w żądaniu.

Pożyczki wschodnie po 100 również w żądaniu, bez zmiany i bez obrotów.

Listy zastawne ziemskie 100.40 za I, II, III i IV, 99.55 za V-tą serję w żądaniu. Pewne sumy tej ostatnicj po 99.30 i 99.40 sprzedano, co jednak razem uczyniło równą wczorajszej ilości około 30,000 rubli.

Listy miejskie 99.40, 98.70, 98.00 i 97.95. Za IV-ej 97.70 płacono w małych sumach.

Obligi bez ruchu.

Listy łódzkie 96.50, 95.25 i 95 — bez ruchu. Innych listów miast prowincjonalnych nie poruszano.

Z akcyj sprzedano znaczną partję dyskontowych po 314.

Innych nie dotykano.

Godzina 12. Usposobienie niewyraźne. Kursa trudne bardzo do unormowania. Ruch żaden.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego, dnia 16-go września 1886 r.

Dostawy na targ średnie, a jednak ruch bardzo mały, z powodu niepewności bardzo słabe usposobienie. Powietrze ostre i wietrzne, lecz szybka zmiana nie podniosła jeszcze sytuacji. Jest to skutkiem nagromadzonego w młynach zboża przez czas bezwietrzny.

Pszenicy dostawiono 900 korcy w gatunkach przeważnie wyborowych, którą rozprzedano po cenach niezmienionych jednak, 6.30, 6.50, 6.52½ i 6.60 za najlepszą.

Żyta 700 korcy. Reflektanci trzymali się wyczekująco, płacąc za wyborowe ziarno 4.70, 4.72½, 4.77½ i 4.80 i za średnie 4.65—również bez zmiany.

Kilka partyj nieznacznych jęczmienia w różnych gatunkach. Płacono przecięciowo 4.10 przy dosyć znacznej chęci kupna.

Owsa 100 korcy. Ceny mocne. Płacono 2.70, 2.80, 2.85 aż do 3.15.

Siana i słomy nie ma, chyba na detaliczną sprzedaż.

J. Wł.

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej.* Niniejszem podaje do wiadomości o rezultacie kwesty wielkotygodniowej w r. b., na rzecz kościołów i zakładów dobroczynnych w Warszawie, odbytej.

Ogółem zebrano rs. 3228 kop. 72.

Z sumy tej po potrąceniu wydatków na urządzenie kwesty, wynoszących rs. 65 kop. 87, stosownie do istniejących przepisów, przypadło na rzecz miejscowych kościołów rs. 1100, z pozostałej zaś do dyspozycji rady miejskiej dobroczynności publicznej sumy rs. 2062 kop. 85, wydzielono na rzecz warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, domu Schronienia dla nauczycielek i Instytucji jałmużniczej dla wstydzących się żebrać przy kościele św. Kazimierza po rs. 343 kop. 80, reszta zaś czyli rs. 1031 kop. 45 obrócona została na powiększenie funduszu na zaopatrzenie biednych wychodzących z miejscowych szpitalów w najniezbędniejsze przedmioty.

Niezależnie od powyższego dochodu, kwesta rzeczona w 12-tu kościołach istniejących przy zakładach dobroczynnych wyłącznie na korzyść tychże zakładów odbyta, przyniosła w ogóle 3661 rs. 73½ kop.

Wreszcie kwesta wyjątkowa na korzyść różnych instytucji i celów dobroczynnych przyniosła rs. 4899 kop. 33.

Czyli razem zebrano przy kweście wielkotygodniowej roku bieżącego po kościołach miasta Warszawy rs. 11,789 kop. 78½.

Zawdzięczając ten tak pomyślny rezultat pomienionej kwesty miłosierdziu i ofiarności mieszkańców miasta Warszawy, a zarazem gorliwym staraniom komitetu wyznaczonego do urządzenia tej kwesty, jak również dam kwestujących i pp. delegowanych, rada miejska warszawska dobroczynności publicznej, na posiedzeniu z dnia 4-go bieżącego miesiąca i roku odbytem, postanowiła wyżej wymienionym osobom, a także i wszystkim tym, którzy przyczynili się do pomyślnego uskutecznieniu tej dobroczynnej sprawy, wynurzyć podziękowanie.

Radca tajny *Wiłujew.*
Sekretarz rady *Lechowicz.*

TEATRA.

Letni. Dziś: „Faust" (występ pp. de Negri i Mirandy). Jutro: „Uwertura", „Złoty cielec", Koncert p. Adamowskiego i „Cztery pory roku".—*Nowy.* Dziś: „Nad przepaścią". Jutro: „Muszkieterowie".— *Promenada* (za rogatką Belwederską) „Żona papy".— *Buff*: Przedstawienie trupy niemieckiej „Der Katorschnik".

— Dr **Russ** po całorocznych specjalnych studjach w Wiedniu, powrócił do Warszawy. Przyjmuje **z chorobami kobiet** od 8 — 10 zrana i od 3—7 po południu. Biednych bezpłatnie od 5—6, Ulica Świętojerska nr 17 nowy. (3168)

3152) Dr **K. Zagórski,** ordynator klin. chirurg. Ces. warsz. uniw. powrócił. Przyjmuje od 3 do 5-ej Specjalnie chor. dróg moczowych. Jerozolimska 23.

— Dr **Słonimski,** choroby moczo-płciowe (sekretne), Królewska 5, do 11 r. i od 5—7 pop. (3136

— Dr **A. Tymiński** (Krucza 40), powróciwszy do Warszawy, przyjmuje chorych od g. 4—6 po południu. (3094)

Dr Sipniewski powrócił do Warszawy. 3128

— **Gabrjel Kempner,** adwokat przysięgły, Długa 38 (hotel Drezdeński), powrócił do Warszawy. (3162)

— Dr **Felicjan Schmackpfeffer,** lekarz i akuszer, przyjmuje z chorobami kobiet od godziny 3—5 po południu. Chłodna 53, m. 3. (2832)

— Dr **Zawisza** powrócił do Warszawy. **Włodzimierska 11** nowy. (1038)

— **Zakład leczniczy** hydropatyczno-pneumatyczny d-rów **Dobrzyckiego i Fritschego.** Obożna nr 5. (422)

3018 Najlepsze zęby sztuczne po rs. 2 wstawia **M. H. Neumark** dentysta, (syn), Tłomackie nr 11.

— **Lekcje śpiewu chó alnego** rozpoczynają się w sobotę dnia 18-go i odbywają się dwa razy na tydzień: we wtorek i sobotę o 7 wieczorem, ulica Jerozolimska nr 80.
(3170) **K. DANYSZ.**

3164 **Wanda Grzybowska,** nauczycielka muzyki, powróciła do Warszawy Sienna nr 21 n.

— Jan Klemens **Czajkowski,** adwokat przysięgły, powrócił do Warszawy. **Długa nr 16.**

— **Henryk Kotłubaj,** magister nauk weterynaryjnych **(Hoża 64),** po powrocie z zagranicy, przyjmuje od 10—11 r. i od 3—5 po poł. (1050

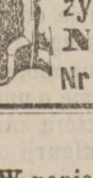
— **Antoni Połtawski,** adwokat przysięgły, powrócił do Warszawy. Krakowskie-Przedmieście, pałac hr. Uruskiego. (3133)

— **Tokarzewski Stanisław,** artysta muzyk, powrócił do Warszawy, Hoża nr 24. (2863)

— Dobrosław **Kleyna,** adwokat przysięgły, wrócił do Warszawy. Elektoralna 28. (3089)

M. HORBOWSKI,
profesor śpiewu w Instytucie muzycznym, przeniósł mieszkanie na Warecką nr 5. (1069)

Do bucików damskich!!
Lakier czarny i złoty
Glazurę czarną w flakonach z gąbeczką u korka poleca skład **S. GLIŃSKIEGO,**
Nowy-Świat 69. (374) Nowy-Świat 69.


MEBLE skromne i ozdobne, tanio nabywać można w Magazynie Fiechowskiego i S-ki, **PRZENIESIONYM** na Marszałkowską Nr 114 róg Złotej, front I-e piętro. (6

Nagrody rs. 5.

W poniedziałek około godz. 6-tej wieczorem, prawdopodobnie w dorożce, jadąc z ulicy Bielańskiej, zgubiono **cygarnicę** z żółtej skóry krokodylowej, z herbem stalowym. Znalazca zwrócić zechce do kantoru *Kurjera warszawskiego* za powyższą nagrodą. (1086)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 16-go września 1886 r.

Weksle:	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	50 90	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	10.31	—.—
Paryż 100 franków „ „	—.—	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	82 40	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	100.40	—.—
„ „ „ m.	100.40	—.—
Listy zast. m. Warsz. ser. I	99.40	—.—
„ „ „ II	98.70	—.—
„ „ „ III	98.—	—.—
„ „ „ IV	97.95	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	96 50	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	93 9[illegible]	—.—
„ „ „ małe	93.60	.—
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodn. rs. 100	100.	—.—
II „ „ rs. 100	100.	—.—
III „ „ rs. 100	100.	—.—
Listy wileńskie długot. . . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-teresp.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. f. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilp., Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. przędz. Zawierc.	—.—	—.—

Wartość kuponów:
(Po potrąceniu podatku skarbowego.)
Od Listów zast. nowych 5% kop 111
Od Listów z. m. Warszawy kop. 217¾
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 178
Od Listów likwidacyjnych kop. 111

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 16-go września 1886 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	615	620
„ „ wyborowa .	—	—	630	660
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	470	480
„ średnie	—	—	465	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	410	—
Owies . . . . . 142 f.	—	—	270	315
Gryka . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękie „	—	—	—	—

Cena okowity.

z dnia 16-go września 1886 r.
Hurt. skład. wiadro rs. 8 kop. 8[8]
„ garniec rs. 2 kop. 63

Sensacyjna Powieść
Guy de Maupassant,
PRZEZ KOBIETY (BEL-AMI).
Cena rs. 1.50, z przesyłką rs. 1.72.
Wyszła z druku i jest do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach.—Skład główny w księgarni Teodora Paprockiego i S-ki, Warszawa, Nowy-Świat 41.

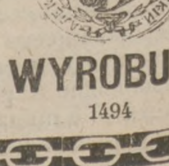
Fotografje ś. p. Rafała Hadziewicza
nestora malarzy polskich, są do nabycia w Zakładzie fotograficznym
W. TALBOT,
Żabia № 4. 1807R

W Szkole Realnej
Eugenjusza Babińskiego.
Nowy-Świat № 39, są jeszcze wolne miejsca do **wstępnej i pierwszej klasy.** 1823

SKŁAD
Koronek ruskich
egzystujący dotychczas przy ulicy Mazowieckiej № 3, **przeniesiony został od 20-go Lipca r. b. na ulicę Erywańską** (plac Zielony), do domu JW. Hr. Zamoyskiego pod № 16. 1465r

Przy ulicy Senatorskiej № 28 1811R
do wynajęcia
ZARAZ LUB OD S-go MICHAŁA:
6 pokojów z przedpokojem i kuchnią na II-m piętrze, od frontu, za rs. 750.
6 pokojów z przedpokojem i kuchnią na I-m piętrze w podwórzu, za rs. 600, oba lokale są świeżo odnowione, ze zlewami i wodociągami, oraz 1 **pokój** z kuchnią, na I-m piętrze, w podwórzu, za rs. 200.—Wiadomość: u stróża.

Nagrodzona medalem srebrnym na Wystawie Przemysłowo-Rolniczej w roku 1885


Parowa Fabryka Krochmalu Pszennego
„KSAWERA"
przy ulicy MURANOWSKIEJ № 4,
poleca KROCHMAL i PUDER SWEGO WYROBU
Sprzedaż hurtowa na miejscu. 1494

Najlepszy Ocet Zdrowia

w Fabryce Twarda № 22, dawny 16a uznany przez Radę **Lekarską**, nagrodzony **medalami**, również pochwalony przez W. L. Cwierciakiewicz, jako do konserw zimowych najtrwalszy i do użytku domowego zdrowy.

Z szacunkiem

1778 **M. z Wolskich Rodewald.**

Sprzedaż Tryków

osiemnasto-miesięcznych z mojej znanej odznaczonej w r. 1868 **zarodowej owczarni Rambouillet,** już się rozpoczęła.

Sitno pod Dobrzyniem nad Drwęcą.

1752 **Sponnagel.**

Do sprzedania

Skład Materjałów Aptecznych

w mieście powiatowem, fabrycznem, jest **zaraz do sprzedania.**—Wiadomość: o warunkach powziąść można **w Warszawie, ul. Elektoralna № 10, w fabryce pierników W. Wróblewskiego.** 1783R

Szyfry i tabliczki

szyfrowe z krajowych fabryk, sprzedaje hurtowo najtaniej

Ludwik Nissensohn,

Solna № 9. 1803R

Ogłoszenie.

Podaje się niniejszem do wiadomości, iż w dniu 11 (23) bieżącego miesiąca Września r. 1886, w Brześciu Litewskim w pomieszczeniu byłego składu ruchomości Intendentury, odbędzie się sprzedaż przez licytację 765 skrzyń średniej wielkości przeznaczonych do pakowania rzeczy.

Sprzedaż odbywać się będzie partjami, po 10 skrzyń w każdej, poczynając od ceny szacunkowej kop. 22 za skrzynię lub rs. 2 kop. 20 za całą partię. Licytacja rozpocznie się w dniu powyżej oznaczonym o godzinie 12 w południe i jeżeli tego dnia się nie skończy, trwać będzie i w dniach następnych aż do sprzedaży zupełnej wszystkich 765 skrzyń.

Szczegółowe ogłoszenie o licytacji w mowie będącej jest do odczytania każdedziennie wyjąwszy dni niedzielne i świąteczne, od godziny 10-ej zrana do 3-ej po południu, w Warszawie w Zarządzie Intendentury i w Brześciu Litewskim u Nadzorcy magazynu Assesora Kollegjalnego Lewickiego. 1794r

RYGSKIE

wzmacniające Konserwy

jarzynowe, owocowe, rybne, mięsne,

H. Goeggingera w Rydze

częścią produkta oryginalne, częścią artykuły, które przy swoim dobrym gatunku przewyższają towar zagraniczny pod względem taniości. Na składzie we wszystkich prawie większych handlach delikatesów i kolonjalnych w Królestwie Polskiem i kraju Zachodnim. W razie jeżeli na miejscu zapasu nie starczy, uprasza się o bezpośrednie zgłoszenie się do fabryki konserwów **H. Goeggingera** w Rydze.

Katalogi bezpłatnie i franco. 1194R

Potrzebny jest

Buchhalter i Korespondent,

władający językami: ruskim i niemieckim.—Wiadomość: w fabryce **Sakwojaży Rüttger i Trendel,** Nowo-Wielka № 11. 1808

W RESTAURACJI

przy ulicy Elektoralnej pod № 3, wprost Banku, wydawane są **Obiady** z 4-ch dań od godz. 12½ do 4-ej, w których bywa dawany drób' i polędwica, po kop. 30, a także oprócz innych porcyj, dostać można każdego dnia od 10½ rano i od 7-ej wieczorem pieczeni wołowej z rożna, oraz piwa lagrowego na kufle.—**F. Grzeżułko.** 1816

Nowa parowa Fabryka

Makaronów

S. Kwiecińskiego,

przy ulicy Chłodnej № 5, wyrabia **MAKARONY w różnych gatunkach,** na sposób zagraniczny, zaprawiane samemi jajkami, **po nader nizkiej cenie.** 1812R

W dobrach Żaby, ośm wiorst od stacji Drogi Żel. W.-Wied. Grodzisk, ostatnia poczta Błonie, pozostaje do sprzedania

5 TRYKÓW

rasy mięsnej angielskiej „Oxford schirdown". Może być także sprzedane i 50 matek tejże rasy, do wyboru z większej gromady. 1824

Kto z właścicieli domów ma do wynajęcia

LOKAL

na Cukiernię lub Kawiarnię, raczy złożyć adres w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera pod lit. H. H. 1825R

Duży Dwór

w pięknych ogrodach, do wynajęcia na dłuższy czas, z kompletnem urządzeniem i wszystkiemi wygodami. Cztery mile od Warszawy, mila do kolei. — Wiadomość u P. Rudzyńskiego, Leszno № 45. 1825

Do wynajęcia od S-go Michała

2 LOKALE

okazałe, nowo wyrestaurowane, frontowe, na 1-m lub 2-m piętrze, składające się każdy z 7-u pokojów, przedpokoju, kuchni, ze wszelkiemi dogodnościami gospodarskiemi, z komfortem urządzone, przy ulicy Leszno № 28. — Tamże do wynajęcia **3 pokoje,** przedpokój i pasaż w oficynie. 1826

ZAKŁAD

Ślusarsko-mechaniczny!

egzystujący z dobrem powodzeniem od lat 30-tu, jest do sprzedania.—Wiadomość: ulica Zakroczymska № 11, u starszego majstra P. Klemczyńskiego. 1827



SKŁAD

Fortepianów i Pianin,



K. FRITZSCHE, Świętokrzyzka 29.

Pianina paryzkie z najpierwszych fabryk do sprzedania, oraz Pianina nowe i używane, do wynajęcia po przystępnych cenach. 1829

OBICIA

PAPIEROWE

gustowne i trwałe w wielkim wyborze

NAJTANIEJ

sprzedaje

J. LUBELSKI i S-ka,

Marszałkowska № 142,

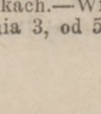
Rolety, Ceraty, Gzemsy

również niezwykle tanio. 1166r

MIESZKANIE

składające się z 9 pokojów obszernych, kuchnia, spiżarnia, wygódka, zlew, oświetlenie gazowe i wszelkiemi wygodami, przy ulicy Świętojerskiej № 34, wprost ogrodu Krasińskiego, od każdego czasu do wynajęcia.—Wiadomość u właściciela. 1783

Korzystny Interes.



Jest do sprzedania

DOM

w środku miasta, na bardzo dogodnych warunkach.—Wiadomość: Widok №23, mieszkania 3, od 5 do 7 po południu. **1814**

Skład wód mineralnych naturalnych, przy Aptece pod firmą

D. T. Heinrich

istniejący, zaopatrzony został w wody **Vichy,** tegorocznego czerpania ze źródeł: **Grande Grille, Hopital, Celestins Hautrives, Mesdames, Chomel.**—Woda **Vichy** używaną jest w cierpieniach organów trawienia, w chorobach wątroby, przy kamieniach żółciowych, w chorobach śledzony, w chorobie cukrowej, przy wydzielaniu piasku i białka, w cierpieniach pęcherza, pedagrze, reumatyzmie, oraz w cierpieniach nerwowych na podstawie artretycznej rozwijających się. 610R

Nagrody rs. 10.

W dniu 13 b. m. wieczorem, zgubiłem na ulicy Gęsiej **Pugilares,** w którym znajdowało się: Weksel z podpisem Icka Goldmana na rs. 1,000; Weksel z podpisem W. Grąckiego na rs. 38; cztery ruble gotówką, Paszport mój i czerwony Bilet i List Pożyczki Wschodniej 1877 roku na rs. 50, № **317705.**—Łaskawy znalazca zechce złożyć u właściciela domu № 20, ulica Gęsia

1821 **Markus N. Folman.**

1757R

Jonas Brook & Bros

Fabrykanci Nici Glacé i Matowe,

Crochet i do znaczenia, białe i kolorowe,

Meltham Mills (Anglja),

Główny Skład w Warszawie

6. Bielańska 6.

B. D. Fothergill.

BRYCZKA



na resorach do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Nizka № 62, wprost ulicy Smoczej. 1811

Potrzebny jest zaraz na wyjazd do Kijowa

1819

TECHNIK,

obznajmiony z konstrukcją młynów chociażby tylko razowych i pytlow., z znajomością rysunków, oraz języka rossyjskiego lub niemieckiego.—Oferty "Kijew Bolszaja Władimirskaja 29 Inżenieru B. I. Jozewskomu."

Kancjonowane Biuro Nauczycielskie

ANNY DAMERAU,

Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu, ma do umieszczenia **Guwernerów i Nauczycieli,** obojga płci tak krajowców jak i zagranicznych, **Bony** różnych narodowości i **Korepetytorów.** 1792

Hôtel de France

WARSZAWA.

Pokój, dziennie z usługą, od 60 kop. do 5 rs.

Śniadania po 75 kop. 684R

Obiady po rs. 1.

Znane wino stołowe (Vin de table) butelka kop. 50, pół butelki 25 kop.

J. Bouquerel & Comp.

Kufle i Baryłki

podług nowej Ustawy

wszelkich miar, t. j.: 1/40, 1/50, 1/60 oraz inne różne szkła i porcelany, w wielkim wyborze, są do nabycia za przystępną cenę **w Gościnnym Dworze pod № 157/8, w handlu Z. Rubinlicht.** 1813

Kredyt na akcept.

Fabrykantom i kupcom, którzy od czasu do czasu potrzebują czasowego pośrednictwa i chcą odpowiednio skorzystać z dobrych weksli, pozwala pewna akkredytowana firma londyńska w City za nizką prowizją (domicylowane i płatne w jej banku), trasować na siebie. — Odpowiedzi pod lit. **W. A. & Comp. 961,** do **Rudolfa Mosse, 18 Queen Victoria St. Londyn.** 1815R

UNIWERSALNY SRODEK

do

ODRADZANIA WLOSÓW

woda

Pani S. A. Allen



Jest najwybornicyjszym środkiem, działającym nawet na włosy siwe i zawiędłe i przywracający im blask i piękność młodości. Do nabycia we wszystkich perfumerjach i u fryzjerów.

Główny skład i fabryka w Londyniu,

114 & 116 Southampton Row.

Sprzedaż w Warszawie w perfumerji A. Lipinka, ul. Niecała N. 1.

DLA PAMIĘCI.

Cukier po zniżonej cenie.
Herbatę wszystkich pierwszorzędnych firm Cesarstwa.
Kawy wyborowe.
Ceylon grubo ziarnista.
Perłową.
Jawę złotą.
Moccę.
Wyborną kawę paloną.
Sery różne.
Bryndzę węgierską.
Swiece stearynowe
i wszelkie **artykuły spożywcze** przy umiarkowanych cenach w dobrej jakości, poleca

A. Kostórkiewicz

plac Teatralny № 18, w domu Pr. Kanoniczek. 1728R

Pracownia Sukien i Okryć damskich

A. SAGAŃSKIEJ,

wykończa suknie podług najświeższych żurnali w 24 godzin.—Za fason od 5 do 8 rubli. Chmielna № 47. 1698

Pracownia Strojów, Sukien i Okryć damskich,

Natalji W.

od lat 9-ciu na jednem i tem samem miejscu i nadal pozostaje, t. j. **przy ul. Długiej № 25,** tam gdzie Teatr Buff (Eldorado), tak jak dawniej przyjmuje wszelkie roboty w zakres tualety damskiej wchodzące, oraz całe wyprawy wykonywa podług najświeższych żurnali, po cenach najprzystępniejszych.

Robota sukni od rs. 4 i wyżej.
Okrycia od rs. 3 i wyżej. 1754
Kapelusze gotowe od rs. 3 i wyżej

A. WŁODKOWSKI

8, Czysta 8,

otrzymał pierwsze transporty nowości na sezon jesienny:

Najrozmaitsze Wełny na suknie, podwójnej szerokości, wyborowe gatunki, rsr. jeden za łokieć.

JUTY na meble od 60 kop. łokieć.

Najnowsze desenie **Kretonów** meblowych, po kop. 15, 40, 50 i 60 łokieć.

FIRANKI od rsr. pięciu para. 1732r

C E R E A L I N A

najlepszy środek wygubiający

ODCISKI i BRODAWKI,

wyłączna własność

Warszawskiego Laboratorjum Chemicznego.

Cena pudełka z dwoma flaszkami i objaśnieniem rs. 1.

Dostać można: 1) róg Miodowej i Senatorskiej, 2) Krakowskie-Przedmieście № 1 3) róg Granicznej i Królewskiej. 1592R



Mączka Nestla do karmienia dzieci.

Cena puszki rsr. 1.

MLEKO zgęszczone NESTLA.

Cena puszki kop. 75.

We wszystkich **Składach Aptecznych i Aptekach w Warszawie i na prowincji.**

Główny Agent na Rossję Alexander Wenzel

UWAGA. Za prawdziwość mączki i mleka, odpowiadam jedynie w puszkach, zaopatrzonych niebieskim stemplem i podpisem Alexandra Wenzla, agenta na całą Rossję. 1735R

HENRYK NESTLÉ w Vivey (Szwajcaria).

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 24 Września (6 Października) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w r. 1887 artykułów żywności dla aresztantów Warszawskiego aresztu policyjnego, w warunkach licytacyjnych wyszczególnionych i od cen zamieszczonych w wykazie cen do tychże warunków załączonym.

Ogólna summa dostawy wynosi 10,065 rs.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny 60 kop., podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 1006 i na koszta ogłoszenia rs. 85, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i ceny, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w r. 1887 artykułów żywności dla aresztantów Warszawskiego aresztu policyjnego, w warunkach licytacyjnych wyszczególnionych i po cenach zamieszczonych w wykazie cen, do tychże warunków załączonym, z ustąpieniem od takowych cen procentów . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium rs. 1006 i na koszta ogłoszenia rs. 85 przy niniejszem załączam.

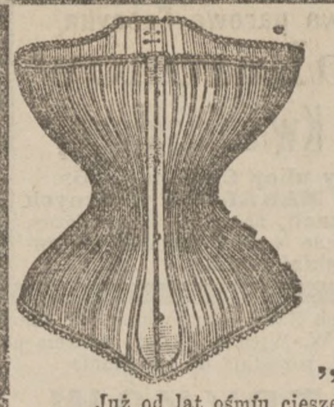
Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok), podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1776r

Magazyn Obuwia Damskiego i Dziecinnego M. CZARNECKIEGO,

egzystujący przy ulicy Świętokrzyzkiej pod № 16 (20), z dniem 8 Lipca r. b. przeniesiony został na ulicę **Nowy-Świat pod 43 nowy.**

Dwudziestoletnia egzystencja, doborowy towar, eleganckie wykończenie podług najświeższych fasonów, przy możliwie nizkich cenach, pozwalają mi mieć nadzieję, że Szanowna Publiczność raczy mnie zaszczycać na przyszłość jak dotąd swojemi łaskawemi zleceniami, z czem polecając się, pozostaję z szacunkiem

1659 **M. CZARNECKI.**



Największa parowa fabryka Gorsetów,

założona w roku 1878.

„Dobroć, trwałość, taniość."

Już od lat ośmiu cieszę się zaufaniem Szanownej Publiczności.—Ja byłem, że tak powiem, założycielem prawdziwej fabrykacji gorsetów w całem Cesarstwie Rossyjskiem, za moją zaś głównie inicjatywą, branża ta doszła tu do dzisiejszego swego rozwoju, do t go stopnia, że krajowa fabr. gorsetów, w niczem już nie ustępuje zagranicznej, przeciwnie zaś przewyższa takową pod względem **dobroci.**

Pozwalam sobie zatem upraszać Szanowną Publiczność o dalsze łaskawe względy, posiadając bowiem (jak żadna inna fabryka), wielki wybór gorsetów we wszelkich możliwych gatunkach, oraz fasonach paryzkich i wiedeńskich, nadto wykonywając wszelkie specjalne zamówienia jaknajdokładniej, staram się zawsze i jestem w możności zadowolnić Szanowną Klijentellę. Z uszanowaniem

Wilhelm Steiner.

Fabryka przy ulicy Świętokrzyzkiej № 24 (34).

☞ **Każden gorset jest opatrzony moją firmą.** 1791R

ZABEZPIECZENIE

bytu rodziny, oraz jednocześnie zapewnienie sobie utrzymania w wieku podeszłym.

Przykład: Osoba 30-letnia płacąc rocznie po **rs. 295 kop. 50** premji, zabezpiecza rodzinie lub sukcessorom kapitał **rs. 10,000,** płatny zaraz po jej śmierci, a nadto otrzymuje w 60 roku życia **rs. 5,000** i nie ponosi nadal żadnych ciężarów.

Bliższych szczegółów tak co do tej jako i innych kombinacji, udziela:

Warszawska Jeneralna Ajentura,

istniejąca od 1858 r.

St.-Petersburskie Towarzystwo Ubezpieczeń

(Plac Zielony № 13),

oraz **AJENCI** we wszystkich miastach. 1739R

Z powodu podniesienia upadłości składu towarów bławatnych, pod firmą

K. MANTEY,

Świętokrzyzka róg Włodzimierskiej,

odbywać się będzie sprzedaż pozostałych towarów, po cenach bardzo przystępnych. 1826R

Specjalna parowa fabryka palenia kawy,

podług najnowszego systemu

„ORIENTAL,"

przyjmuje do palenia kawę od 1 puda i wyżej,

poleca jednocześnie swój nowo-otworzony

MAGAZYN SPECJALNY KAWY PALONEJ,

którą codziennie świeżo upaloną dostać można, po cenach od **45** kop. do rs. **1** kop. **10 za funt w Warszawie, róg Zimnej i Elektoralnej № 17, wejście** od ulicy **Zimnej, sklep № 14.**

WW. Paniom i Gospodyniom zwraca się szczególną uwagę, o ile korzystniej kupować kawę upaloną; np.: Pani domu kupuje funt kawy surowej za 50 kop., po upaleniu tenże funt kawy waży **tylko** około 20 do 23 łutów, t. j. że z 3-ch funtów surowej, **pozostaje około 2 funtów upalonej,** czyli że **1 funt po upaleniu kosztuje 75 kop.,** nie licząc wydatków, straty czasu, nieprzyjemności, grozi kawie zwęglenie lub nierówne upalenie.—**O wiele taniej** i dogodniej jest nabycie w magazynie **«Oriental» czysto ziarnistej wyborowej, codziennie świeżo upalonej kawy,** o czem Szan. Publiczność przekonać się raczy, czyniąc chociażby małą próbę. 1762R

Kupującym w większej ilości, odstępuje się stosowny rabat.

MAGASIN FRANÇAIS

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej, (dawniej stara Poczta),

ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że **na nadchodzący sezon jesienny i zimowy,** otrzymał **znaczny zapas materjałów** w najlepszym gatunku tak krajowych jak i zagranicznych, jakoteż **wielki wybór garderoby męzkiej i dziecinnej.**—Przyjmuje zamówienia podług miary.

Z rozpoczynającym się rokiem szkolnym, poleca zapas w najlepszym gatunku:

Bluzy i Spodnie dla uczniów gimnazjum	od rs. 10.	**Spodnie dla Studentów**	od rs. 6.
Mundury „ „	od rs. 12.	**Mundury** „ „	od rs. 17.
Szynele „ „	od rs. 20.	**Szynele** „ „	od rs. 25.
Paletoty jesienne poczynając	**od rs. 17,**	**Spodnie zimowe poczynając**	**od rs. 6.**
„ zimowe „	**od rs. 20.**	**Tużurki czarne „**	**od rs. 16.**
Garnitury „	**od rs. 17.**	**Spodnie „ „**	**od rs. 6.50.**

Meksykanki jesienne z materjału angielskiego, poczynając od rs. 25.

Wielki zapas kórtek skurzanych szwedzkich, barek sławuckich, szlafroków, paltocików i garniturków dziecinnych i płaszczy gumowych. 1574R

M. STOKALSKI

W WARSZAWIE,

WŁODZIMIERSKA N. 5, TWARDA N. 17,

Telefonu № 100,

w najlepszych, dziś uznanych, gatunkach

WĘGLE KAMIENNE.

Składy również zaopatrzone są

w Drzewo opałowe i Węgiel samowarowy.

Zamówienia na **detal** jak i na **wagony,** uskuteczniają się niezwłocznie i z całą akuratnością.

PS. Uprasza się w zamówieniach przez miejską pocztę, o oznaczenie **godziny,** w której uskutecznić należy zapotrzebowanie. 1750

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 11 (23) Września r. b., o godzinie 11 i pół rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na urządzenie w roku 1887 illuminacyj w domach, zostających pod zarządem Magistratu miasta Warszawy, od cen:

1) za lampę w porze zimowej kop. 6;
2) za lampę w porze letniej kop. 5;
3) za kaganiec w porze zimowej i letniej kop. 19.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w dniu do licytacji oznaczonym do godziny 11 i pół w południe, na ręce p. o, Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek, na papierze stemplowym ceny 60 kop., podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone vadium w ilości rs. 200 i na koszta ogłoszenia rs. 45, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się urządzenia w roku 1887 illuminacyj w domach, zostających pod zarządem Magistratu miasta Warszawy, z ustąpieniem od cen przez Magistrat do licytacji podanych procentów . . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium rs. 200 i na koszta ogłoszenia rs. 45 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1706r

Zarząd Warszawskiej Gminy Starozakonnych.

Podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że przerwana chwilowo sprzedaż przez licytację zastawionych w bezprocentowym lombardzie gminnym fantów, składających się ze srebra, złota i kosztowności, nadal odbywać się będzie w biurze Zarządu Gminy przy ulicy Elektoralnej nr. 6, poczynając od 9 (21) bieżącego miesiąca dwa razy tygodniowo, tj. we Wtorki i Czwartki od godziny 11-ej przed południem. 1829r

WINOGRONA BADEŃSKIE

KURACYJNE, 1827R

codziennie nadchodzą świeże do handlu

JANA BARTOLD,

Marszałkowska № 138, niedochodząc Świętokrzyzkiej i **Nowy-Swiat № 41.**

1768R

WINA SZAMPAŃSKIE

Extra (demi-doux) **Extra-Dry** (sec) **Crémant Rosé** (demi-doux)

FIRMY GEORGE GOULET W REIMS

DOSTAWCY DWORÓW:

Cesarzowej Indyi i Królowej W. Brytanii,

Króla Holenderskiego,

Następcy Tronu Angielskiego Ks. Walii.

FABRYKA

PIÓR STRUSICH i FANTAZYJNYCH

ORAZ

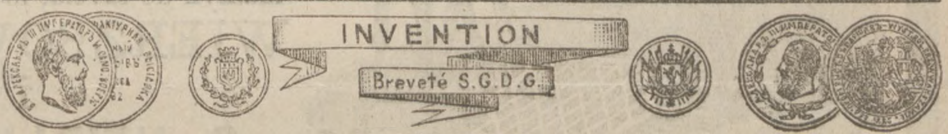
SKŁAD KWIATÓW PARYZKICH

F. GLIWIC,

ULICA SENATORSKA № 28, wprost kościoła,

poleca na nadchodzący sezon wielki wybór Nowości paryzkich, jakoteż i własnego wyrobu.—**Pióra strusie czarne i w najmodniejszych kolorach.**—Upięcia z ptaków i kolibrów do kapotek. **Bukiety fantazyjne.**

Ceny nizkie. Magazynom znaczne ustępstwa, pranie, farba, fryzowanie piór na sposób paryzki. 1808R



Dnia 1 Lipca 1886 r. zatwierdzoną została przez Władze największa w Warszawie

Szkoła żeńska damskiego krawiectwa i kroju bielizny.

Mam honor zawiadomić niniejszem Rodziców i Opiekunów, że zapisy na kursa nauki kroju i szycia z dniem 16 Lipca 1886 roku, przyjmuje się u podpisanego—odznaczonego Medalami na wystawach, patentami wynalazku za Najnowszą najpraktyczniejszą metodę kroju wszelkich ubiorów damskich i za naukę. Osobom kończącym całkowity kurs nauki w szkole, wydaję patenta legalizowane przez Urząd Starszych Zgromadzenia Krawców, które są konieczne dla tych osób, które w Cesarstwie pragną otworzyć pracownie i magazyny. Cena metody kroju sukien wyd. 10 nowe w języku polskim, jako i rosyjskim wyd. 11-te po rs. 3 kop. 30, linijki krojowej ułatwiającej bardzo naukę rysunku rs. 1 kop. 50, — metody kroju bielizny rs. 2.—Właściciel szkół krawieckich w Petersburgu, Moskwie, Lwowie i w Warszawie Nowo-Senatorska № 2.

1771 **Ksawery Głodziński.**

Zupełnie efektowna fryzura w 10 minut.

Hindes'a SZPILKI do fryzowania włosów.



Używają się na zimno, nie niszczą włosów, wygodą i prostotą użycia, przewyższają dotąd używane papiloty, co jest właściwą cechą tego wynalazku patentowanego w Anglji.

Na każdej szpilce znajduje się napis: „Hinde's Careless patent."

Należy zwracać baczną uwagę na powyższy napis, ponieważ pojawiły się w handlu szpilki podobne, z drutu żelaznego, rdzewiejące, chropowate, brudzące i przecinające włosy.

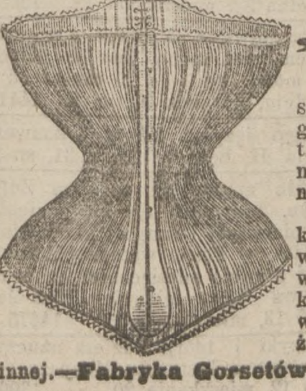
Cena pudełka z 4 szpilkami k. 60, z przesyłką pocztą rs. 1.

PP. handlującym rabat.

Sprzedaż główna w Centralnym Składzie perfum i kosmetyków

JANA KALINOWSKIEGO,

dawniej ALEKSANDRA KOCHA **w Warszawie, ulica Krakowskie-Przedmieście № 65 i w drugim Magazynie, ulica Marszałkowska № 135.** 1668



FABRYKA GORSETÓW

„Au bon marché"

№ 6 Miodowa № 6.

W przeciągu dwuletniej egzystencji, fabryka zjednała sobie obszerną klijentelę dzięki swojemu dobremu wyrobowi, gdyż zawsze staraniem jej było zadawalniać Szanowne Damy, tak pod względem solidności roboty jak i wyborowych fasonów, tuszy więc sobie, że i nadal tem samem zaufaniem Szanowne Damy raczą fabrykę zaszczycać.

Nabywszy teraz świeże fasony, dobre materjały i dodatki do gorsetów, fabryka pod każdym względem poprawia swoje wyroby, że nie tylko z konkurencją krajową ale i zagraniczną w zapasy iść może, gdyż wyrabia gorsety najlepszym francuzkim fasonem. — Ponieważ w ostatnich czasach namnożyło się wiele konkurencji, a zatem czuję się w obowiązku nadmienić, że oprócz firmy znajdującej się na tejże ulicy, nie posiadam innej.—**Fabryka Gorsetów »Au bon marche,« № 6 Miodowa № 6.** 1816R

Apteka W. Borowskiego

róg Przejazd i Tłomackiego Nr 643 w Warszawie, nowo-wynaleziony plaster

SALVATOR

wyniszczający odciski.

Mam honor polecić Szan. Publiczności, jako środek niezawodny, pewny i mniej kłopotliwy w użyciu od innych tego rodzaju płynów i aceterynów, gdyż 2-ie niecałe doby są zupełnie dostateczne do wygubienia odcisków, jak również zgrubiałej skóry na podeszwach i na piętach n nóg.—Za dobroć plastru firma Apteki gwarantuje.

Cena pudełka 40 kop.

Dostać można w aptekach: J. Habielskiego, Stare-Miasto; Fer. Więckowskiego, Marszałkowska; J. C. K. M. F. Szteynera, Krakowskie-Przedmieście; w składach materjałów aptecznych: Ludwika Spiess i Syna, plac Teatralny i u J. Mrozowskiego, ul. Miodowa. Skład główny w aptece przy ulicy **Przejazd Nr 643.—W. BOROWSKI.** 1397R

Węgle kamienne i drzewne.

J. ŻELISŁAWSKI

Drzewo opałowe.

W WARSZAWIE,
Twarda Nr 64 nowy.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Poleca najlepsze gatunki **WĘGLI i DRZEWA** po cenach przystępnych. W Składzie urządzona **Waga setna** wozowa, do sprawdzania wysyłanych transportów.

J. ŻELISŁAWSKI,

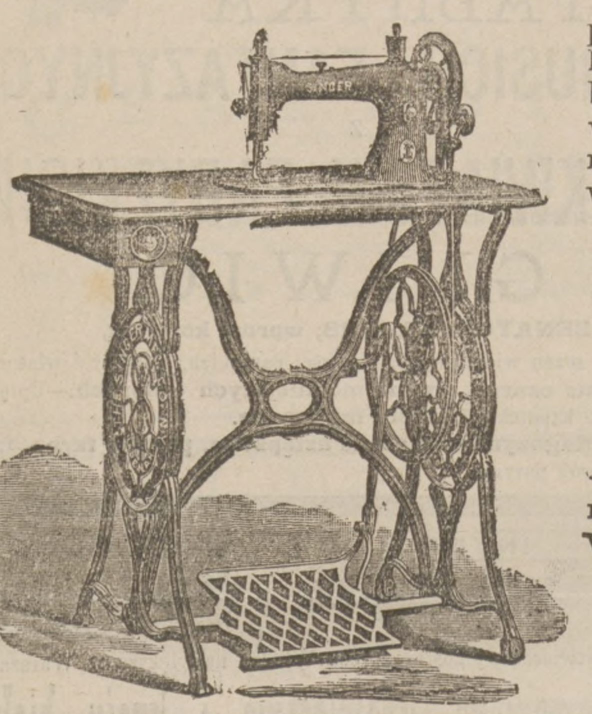
Skład i Kantor Główny Twarda Nr 64 nowy.
Telefonu Nr 464. 1800R

1717R

MASZYNY DO SZYCIA Z CZÓŁENKIEM PIERŚCIENIOWEM,

NAJNOWSZY PATENTOWANY WYNALAZEK,

KOMPANII SINGER W NOWYM YORKU,



przewyższa wszystkie dotychczasowe systemy, wykonywa o 30% więcej roboty jak każda inna maszyna do szycia, szyje lekko bez hałasu, krótką cienką igłą.—Konstrukcja bardzo uproszczona, oraz wyrób nader trwały.—Czółenko pierścieniowe, jak wszystkie walce tej maszyny, robi półksiężycowy obrót, w skutek czego trwałość tegoż jest o cztery razy większą od zwyczajnego czółenka.—Na szpulkę nawija się również o wiele więcej nici niż jak na każdą inną.

ZADATEK MAŁY.—SPŁATA TYGODNIOWA po rs. 1.

NAUKA BEZPŁATNA.

DWULETNIA GWARANCJA.

Wszystkie inne maszyny do szycia tu na miejscu, pod nazwą „Singera“ sprzedawane, są tylko naśladowanemi wyrobami, prawdziwie bowiem oryginalnych Singera maszyn do szycia, można tylko w sklepach moich przy ulicach:

WIERZBOWEJ Nr 4, DŁUGIEJ róg MIODOWEJ i TWARDEJ Nr 12 „nabyć.“

G. NEIDLINGER, Warszawa, Mazowiecka Nr 11.

Nauka i wychowanie.

Potrzebny uczeń gimnazjum do przygotowania chłopca do klasy II-ej za wynagrodzeniem rs. 6 miesięcznie, oraz praktykant do gorzelni, znający język rosyjski.—Praga, Brukowa № 1, mieszkania 4. 14568

Student uniwersytetu, matematyk, posiadający rekomendacje osób poważnych, władający językami: niemieckim i francuzkim, poszukuje korepetycyj. Może przyjąć lekcje w godzinach rannych. Oferty pod lit. A. D. przyjmuje kantor Kur. Warsz. 2087

Potrzebna jest początkowa nauczycielka z muzyką do trojga dzieci na wieś, za skromnem wynagrodzeniem. Wiadomość: ul. Leszno № 6, mieszkania 5. 14539

Student uniwersytetu, prawnik, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Ul. Chłodna № 53 nowy. 2086

Angielka z Londynu Agnes Crayfer udziela lekcje konwersacji. Marszałkowska № 116, mieszkania 14. 13898

Lekcje muzyki u siebie i na mieście udziela nauczycielka z dyplomem Instytutu Muzycznego. Bracka 9, mieszkania 2. Józefa Piąskowska. 14037

Osoba posiadająca patent z Instytutu Muzycznego, życzy sobie udzielać lekcje muzyki na mieście. Wiadomość: ul. Mokotowska № 53 nowy, 17 stary, mieszk. 3. Zofja Wawrzynkiewicz. 2022

Rodowita francuzka z dyplomem, poszukuje lekcyj, konwersacji. Nowy-Świat № 34, mieszkania 9. Marja Cretenoud. 13966

Nauka rękodzieł dla kobiet J. Swinarskiej, Marszałkowska 123. Dyplom uznania na wystawie 1885 r. Zaczynają się kursa krawieczczyzny, strojów, krawatów, koronek, haftu, eksplikacji, robót dżetowych, malowania na porcelanie i atłasie, buchhalterji.

Lekcje rysunków udziela nauczyciel kilku tutejszych zakładów naukowych.—Orłowski. Pańska № 29. 14360

Bona niemka lub szwajcarka (froeblówka) z dobremi świadectwami, potrzebną jest do dzieci. Graniczna № 10, m. 10. 24279

Do wspólnej nauki poszukuje się panienki 10-cio i 13-letniej. Hoża 21, mieszkania 6, od 12 do 5. 14434

Do szkoły 4-klasowej prywatnej męzkiej na prowincji potrzebnym jest nauczyciel języków rosyjskiego i greckiego, posadę tę może objąć uczeń, który w tym roku ukończył gimnazjum filologiczne. Wymagane pozwolenie Władzy. Wiadomość: przełożony szkoły w Sieradzu. 14281

Młoda osoba obeznana z 6-klasowym kursem nauk i posiadająca wyższy patent gimnazjalny, poszukuje lekcji i korepetycji na pensji lub w prywatnych domach. Specjalnością jej języki: polski i francuzki. może także udzielać lekcji muzyki na własnym fortepianie i rysunków.—Wiadomość: Świętokrzyzka № 41, mieszk. 22, między godziną 3-ą a 5-tą. Ludwika Russyan. 14304

Francuzki i szwajcarki świeżo przybyłe są do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie Jasińskiej, ulica Hr. Berga № 6.

Student uniwersytetu doświadczony korepetytor, poszukuje lekcyj. Aleksandrja 6, m. 3. Na żądanie mogą być przedstawione rekomendacje. 2077

Kantor pracy rekomenduje: nauczycieli, metrów, guwernantki, bony i oficjalistów. Warszawa, Krakowskie-Przedmieście 7. Dąbrowska. 14245

Potrzebną jest guwernantka do kształcenia dwojga dzieci w języku francuzkim, niemieckim i muzyce. Oferty proszę złożyć pod lit. M. Ch., w administracji Kurjera.

Wanda Żabianka, nauczycielka muzyki z dyplomem, udziela lekcje u siebie i na mieście. Wspólna 32, mieszkania 12. 13553

Bona niemka mówiąca po polsku, z lepszem wychowaniem, potrzebną jest do dzieci; widzieć się można od 9 do 10 rano i od 4 do 6 po południu, Żurawia 31, m. 5. 14419

Angielskiego języka, lekcyj i konwersacji udziela H. Berger, Złota 31, m. 8.

W zakładzie naukowym żeńskim Zofji Myrtenheyn, przygotowują się panienki do wstępnej, pierwszej i drugiej klasy gimnazjum. Opłata w klasie wstępnej 2 ruble a w pierwszej 3 ruble miesięcznie. Zapis uczennic odbywa się codziennie. Plac św. Aleksandra № 13, mieszkania 9. 14475

Lekcje muzyki i teorji udziela nauczycielka z patentem Instytutu Muzycznego. Ordynacka № 12, mieszkania 20. 13999

Z Lamperti'ego świadectwem nauczycielka śpiewu, muzyki, z patentem konserwatorjum, udziela lekcje. Wspólna 5, mieszkania 13. Gabrjela Rucz. 12982

Sumienne lekcje francuzkiego i muzyki. Wiadomość: Chmielna 52, mieszkania 10, od 11—1 i od 7—8. 13487

Stenografji udzielam oddzielnie i zbiorowo. Wiadomość od 4—7, Żurawia № 43. Nejberg. 13882

Nauczycielka z patentem konserwatorjum udziela muzyki, za przystępną cenę, można za obiad. Żurawia 3, pomieszkania 20. Friedlein. 14587

Potrzebna na wieś nauczycielka z patentem, muzyką. Wiadomość: Nowy-Świat 44 nowy, mieszkania 4, od g. 4—6. 14591

Nauczycielka z patentem poszukuje miejsca. Warecka 15, m. 2, od 12—5. Klotylda Hirszowska. 14592

Student pierwszego kursu medycznego fakultetu, poszukuje korepetycyj. — Oferty: Kurjer Warsz. № 27. 14664

Potrzebny zaraz nauczyciel do 3-ch chłopców na wieś. Wiadomość: plac Żelaznej Bramy № 2, u Antoniego Ruszkowskiego.

Student uniwersytetu poszukuje korepetycyj. Oferty pod liter. J. W. przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego. 14636

Nauczycielka francuzka życzy sobie dawać lekcje w rannych godzinach. Emma Schneider, Świętokrzyzka 25, m. 10. 14581

Potrzebna jest nauczycielka do przygotowania do gimnazjum i do konwersacji niemieckiej. Wiadomość: ulica Żurawia № 45, mieszkania 23, od godz. 1½ do 3. 14610

Student, który przez 6-letnią praktykę nauczycielską nabył należytej wprawy, z gruntownem posiadaniem języka łacińskiego i greckiego oraz nowożytnych, w gimnazjach wykładanych, pragnie udzielać lekcyj w zakresie kursu gimnazjalnego. Jerozolimska № 78, mieszkania 14. 2098

Poszukuje się nauczyciela na wyjazd do gub. Podolskiej, ktoryby ukończył co najmniej 6 klas filolog. gimnazjum, ze znajomością języka niemieckiego. Pożądaną byłaby także muzyka. Żurawia 19, mieszkania 24, od godziny 5—6. 14642

Paryżanka upoważniona od rządu, życzy dawać lekcje i konwersacji francuzkiego i włoskiego. Wiadomość: ulica Nowogrodzka № 29, mieszk. 35. Leonia Niemętowska.

Potrzebny jest uczeń gimnazjum do przygotowania dziecka do klasy wstępnej.—Wiadomość: ulica Leszno № 51, m. 5. 14603

Bona niemka potrzebna zaraz lub od kwartału, znająca roboty ręczne. Wiadomość: Erywańska 9, mieszkania 2. 14612

Bona francuzka do dwojga małych dzieci potrzebną jest od 1-go Października.—Zgłaszać się ze świadectwami do biura ogłoszeń, Senatorska 26. 2104

Posady i prace.

Wdowa w średnim wieku poszukuje miejsca gospodyni na wieś, z dwu-letniem świadectwem. Nowy-Świat № 28/30, mieszkania 26. 14474

Uczeń potrzebny do cukierni Salisa, Niecała 14, 14426

Kapelmistrz kompetentny potrzebny jest do 8-ej miejscowej brygady. Oferty przesyłać pod adresem: Siedlce, zarząd 8-ej miejscowej brygady. 14497

Potrzebny zaraz zdolny buchhalter i korespondent, znający dokładnie języki: polski, rosyjski i niemiecki, posiadający dobre referencje, obeznani z interesem agenturowym otrzymają pierwszeństwo. Zgłaszać się od 4—6 po południu do M. Parzelski, Kiersz i S-ka, Orla № 6. 14527

Osoba poszukuje miejsca do zarządu domem. Oferty w kant. Kurjera „Olga.“

Prawnik z kapitałem 6,000 znajdzie korzystną posadę. Wiadomość: ulica Złota № 22, mieszkania 8. 14517

Potrzebną jest panna służąca umiejąca prać, prasować i szyć, z dobremi świadectwami lub rekomendacją. Wiadomość: ul. Zielna № 32 nowy, mieszkania 1. 14357

Rs. 25 temu kto da posadę za woźnego lub temu podobne zajęcie. Mówi po polsku, rosyjsku i po niemiecku, czyta i pisze. Widok № 2, mieszkania 5. 14344

Nowo-otworzony kantor kaucjonowany służących, od dnia 25 Sierpnia przyjmuje zamówienia. Krakowskie-Przedmieście 57.—Pociejko. 13969

Potrzebną jest panna do maszyny Wehlera i Wilsona, do bielizny. Chmielna № 43, mieszkania 25. 14521

Potrzebna gospodyni wiejska. Dobra 10, mieszkania 3. 14300

Młoda inteligentna osoba życzy przyjąć zarząd domem u wdowca lub pojedyńczej osoby. Oferty pod lit. A. Z. w kantorze Kurjera. 14335

Młoda panienka z rodziny uczciwej poszukuje zajęcia lektorki lub sklepowej. W razie życzenia może złożyć kaucję. Wiadomość: Leszno 13, w farbiarni. 14262

Panny zdatne potrzebne są zaraz do upinania do spódnic i do staników. Podwal № domu 1, mieszk. 2, 2-e piętro. 14258

Potrzebny rządca domu, żonaty, z małą kaucją. Wiadomość: Grzybowska 64 dawny, od 7-ej wieczorem, w sklepiku. 14404

Ogrodnik wykwalifikowany w każdej gałęzi ogrodnictwa, który pracował w dużych zakładach zagranicą i w Królestwie, poszukuje miejsca od 1 Października lub zaraz. Wiadomość w zakładzie ogrodniczym pana Michalskiego, róg ul. Marszałkowskiej i Świętokrzyzkiej. 2003

Osoba zajmująca miejsce przez kilka lat w jednym z większych sklepów, obecnie poszukuje miejsca do kroju bielizny, sklepowej lub kasjerki. Wiadomość w składzie maszyn do szycia, Świętojańska №2, L. Bednawskiej. 14315

Niemka w średnim wieku, z trzyletniem dobrem świadectwem, poszukuje miejsca w Warszawie lub na wsi. Oferty proszę składać pod literami L. O. K. w kantorze Kur. Warsz. 14483

Osoba młoda, posiadająca język polski i niemiecki, szuka zajęcia jako sklepowa. Widok № 13, mieszkania 9, zgłaszać się można: między 2-ą a 4-ą. 2079

25 Panien potrzeba do szycia gorsetów, zupełnie uzdolnionych i ze swojemi maszynami, za bardzo dobrem wynagrodzeniem. „Au bon marché," Miodowa № 6. 2078

Panna umiejąca szyć na maszynie, potrzebną jest do tapicera. Elektoralna 19. 2084

Potrzebnym jest rządca domu z kaucją i świadectwami. Adresy z kopjami świadectw składać do kantoru tegoż pisma pod literami W. K. 14442

Chłopak potrzebny do szynku. Ul. Zielna № 9. 14478

Panny zdatne i do nauki potrzebne są zaraz do sukien. Marjańska 3, oficyna lewa, mieszkania 21. 14423

Potrzebny uczeń. Pierwszeństwo z prowincji. Rafalski, handel kolonjalny, ulica Wolska 11. 14452

Zdolny tokarz (mechanik), żelazny, ręczny, znajdzie zaraz zajęcie. Ogrodowa 13, fabryka guzików. 14382

Przyjmuję obstalunki na pończochy, szlaki, nadrabiania. Elektoralna 27, m. 4.

Niemka w średnim wieku życzy sobie demi-place do dzieci albo do gospodarstwa. Wiadomość przy ulicy Zielnej № 17, mieszkania 5. 14181

Maszynistki oraz panny do dziurek potrzebne zaraz do koszul męzkich. Królewska 5, mieszkania 18. 14091

Subjekt księgarski z zawodem dostatecznie obeznany, może znaleźć miejsce od 1-go Października r. b. Wiadomość w księgarni Maurycego Orgelbranda w Warszawie, nawprost posągu Kopernika. 2064

Młody człowiek znający język: niemiecki i polski, poszukuje miejsca w składzie wódek. Gwarancja pewna. Wiadomość: Zakroczymska № 15, w sklepie mydlarskim.

Osoba młoda poszukuje miejsca do sklepu galanteryjnego, która była w tym interesie przez lat kilka lub też do jakiego innego sklepu, posiadająca dobrą rekomendację. Oferty upraszam składać w składzie wędlin Puchalskiego, róg Chmielnej i Zielnej, pod literami F. K. 14359

Wykształcona francuzka poszukuje jakiego zajęcia. Nowolipie № 47, m. 35.

Osoba życzy sobie miejsca do dzieci, posiada chlubne świadectwa, polka. Wiadomość: ulica Bracka dom Fuksa, w zakładzie felczera. Na wieś lub w Warszawie. 2065

Zarządu lub administracji domu poszukuje młody człowiek, w razie żądania złoży poręczenie wiarogodnych osób. Łaskawe oferty dla K. W. przyjmuje kiosk, Plac Trzech Krzyży. 2103

Gospodyni młoda, o miłej powierzchowności i z ogładą towarzyską, znająca się na sztuce krawieckiej, kwiaciarskiej lub t. p. potrzebna jest do młodego człowieka, zamieszkałego w Szwajcarji. Oferty z fotografjami proszę nadsyłać poste-restante pod lit. W. P. R. 13. 14637

Potrzebni są: bona niemka zaraz do 2-ch chłopczyków, oraz służący i służąca, (może być bezdzietne małżeństwo) od 1 Października, z dobremi świadectwami. Wiadomość w składzie papieru i galanterji C. Przybylskiego, ulica Marszałkowska 149.

Młody człowiek, w sile wieku, dotknięty banicją, specjalnie uzdolniony w dziale buchhalterji, korespondencji w języku niemieckim i polskim, szuka odpowiedniej posady. Wiadomość: ulica Obożna № 7, 3-cie piętro № 24, dom p. Podymowskiego. 14653

Potrzebne są panny, kompletnie uzdolnione do staników i spódnic. Nowy-Świat № 28, mieszk. 35. 14657

Panny zdatne do sukien i podręczne, potrzebne są zaraz. Aleksandrja № 4, mieszkania № 7, 2-e piętro. 14652

Sklepowa z kaucją rs. 100, potrzebna do sklepu piekarskiego. Wiadomość: Ogrodowa № 50. 14651

Wykwalifikowany rolnik mający 20-letnią praktykę, mogący przedstawić poważne rekomendacje, poszukuje miejsca zarządzającego majątkiem ziemskim lub też do prowadzenia wyłącznie gospodarstwa rolnego. Oferty uprasza się składać w kantorze niniejszego pisma pod wyr. „Rolnik."

Osoba z dobremi świsdectwami poszukuje miejsca do zarządu domu, zaopiekowania się dziećmi lub chorą osobą. Wiadomość: ul. Długa № 18, mieszkania 24. 2106

Uczniowie potrzebni są do cukierni J. Kochański i S-ka, Włodzimierska № 1, róg ul. Świętokrzyzkiej. 2101

Potrzebny chłopiec do składu wódek, obeznany z tą czynnością. Leszno 73, róg ul. Żelaznej. 14650

Praktyczna polka, w średnim wieku, łagodnego charakteru, posiadająca chlubne świadectwa, znająca język francuzki i krawieczyznę, pragnie przyjąć miejsce do młodszych dzieci lub do gospodarstwa, za skromnem wynagrodzeniem. Oferty pod lit. E. T. proszę składać w dystrybucji w bramie hotelu Saskiego. 14630

Potrzebna jest młodsza bardzo zdatna, umiejąca szyć, prać i prasować. Dobre świadectwa są wymagane. Ulica Marszałkowska 151, mieszkania № 3. 14635

Potrzebne są panny do spódnic i do nauki. Żabia № 1—3. 19586

Osoba w średnim wieku poszukuje miejsca do pojedyńczego człowieka do zarządu lub do wdowca do dzieci. Wiadomość: Złota № 32, m. 36, od 2—5. 14589

Potrzebny jest uczeń do handlu win St. Riedla, przy ulicy Mazowieckiej № 1, w wieku lat 14. 14599

Potrzebne są dziewczynki do nauki koronek klockowych. Elektoralna 30, m. 22.

Potrzebne są panny uzdolnione kompletnie do staników. Elektoralna 37/41, w oficynie, 1-e piętro, pracownia Włodarskiej.

Szwaczka poszukiwaną jest na prowincję. Wiadomość: Leszno 63, mieszk. 20. 14609

Potrzebna maszynistka do bielizny i negliży. Krochmalna № 45, m. 29. 14613

Maszynistka i podręczna do bielizny, kompletnie uzdolnione, mogą dostać zaraz stałe zajęcie w sklepie J. Billing, Marszałkowska № 129. 15624

Kupno i sprzedaż.

Maszyna Wilsona nowa do sprzedania i maszyna czółenkowa rs. 12. Dzielna 23 stary, za Smoczą. 14430

We wsi Chmielewo Grobickiego, przy szosie Petersburskiej pod Łomżą, zaraz do sprzedania 200 skopów opasów na mięso.

Meble: dwa garnitury z orzecha kaukazkiego, rzeźba amatorska, zupełnie nowy, z powodu wyjazdu jest do sprzedania. Wiadomość: Przejazd № 9, mieszkania № 26, na dole. 14482

Do sprzedania serwantka mahoniowa oszklona, z lustrem i bronzami, b. tanio.— Wspólna 12, mieszkania 6. 14457

Dubeltówka Lancastra bardzo dobrze bijąca, z powodu wyjazdu jest do sprzedania za przystępną cenę. Chmielna 30 nowy, stróż wskaże. 14462

Do sprzedania szafy sklepowe i kontuar, czarne, eleganckie, prawie nowe, przydatne do każdego interesu. Wiadomość: Nowy-Świat № 41, w sklepie dywanów. 14469

Zabezcen bibljoteka ze 165 tomów prawa ruskiego, pięknie oprawiona, jest do nabycia. Ulica Róż № 8, od 9—12 w południe i od 3—6 wieczorem. 14448

Do sprzedania garnitur mebli i łóżka drewniane. Żurawia № 11, m. 5. 14379

Kupuję fortepiany, pianina, reperuję, strojenia przyjmuję. Jerozolimska 25, mieszkania 12. 13921

Omnibus do rozwożenia towarów, do sprzedania. Marszałkowska № 15, stróż wskaże.

Szafy orzechowe, dębowe rozbierane do sukien, ładnie rzeźbione, łóżka droższe, tańsze, szafki do łóżek, toaleta z lustrem orzechowa, używana. Wróbla № 9, u stolarza.

Fortepian o 6-u oktawach, krótki, jest do zbycia za rs. 60. Senatorska № 22, stróż wskaże. 14177

Meble sprzedaje bardzo tanio: garnitury, szeslongi, kozetki, foteliki otomanki, lustro, umywalnia. Meble przyjmuje w zamian i do przerabiania, za trwałość gwarantuje. Krakowskie-Przedmieście № 20, wprost ulicy Hr. Berga. Lange. 1956

Para koni karych, mierzynów młodych, amerykan i szorki węgierskie do sprzedania. Karmelicka № 1. 14485

Pianino nowe, czarne, do sprzedania. Ul. Złota № 32, m. 13. 14492

Do sprzedania bardzo tanio drzewo sosnowe dla stolarzy, zdatne na różne roboty, w kawałkach: po 5 łokci, 4 ł., 3 ł., 2 ł., 1 łok. długości, a grubości: 3, 2, $1^1/_2$, przy ulicy Przemysłowej, pod № 34. 14493

Fortepian do sprzedania za rs. 40. Ulica Bracka № 17. 2040

Meble wyrobu własnego, jako to: garnitury od najdroższych do najtańszych, łóżka, stoły obiadowe, bibljoteki i t. d., są do sprzedania po cenach najprzystępniejszych w zakładzie stolarskim T. Damięckiego, ul. Świętokrzyzka 15. 14340

Dywan francuzki (aubusson) w kwiaty, na duży salon, obrazy, szafa żelazna ogniotrwała do sprzedania. Marszałkowska 15, stróż wskaże. 14248

Szafa duża, ozdobna, z lustrzanemi drzwiami, do magazynu mód lub do bufetu cukierni, do sprzedania. Marszałkowska 11, stróż wskaże. 14249

Dywany strzyżone, perskie, wojłokowe; serwety, chodniki w wielkim wyborze, poleca skład fabryczny Kiltynowicza, Mazowieeka 16, wprost Erywańskiej. Najtaniej, bo nie w sklepie. 1725

Fortepian Bekkera, najnowszej konstrukcji jest do sprzedania z powodu wyjazdu za rs. 550 (wartość 700). Niecała № 12, m. 4.

Gra ogrodowa „Progres" dla 2—8 osób, (na letnie mieszkania i wycieczki) po rs. 5, w nowo otworzonym sklepie A. J. Wiśniakowskiego, Trębacka, róg Nowo-Senatorskiej № 2. Handlującym rabat. 1622

Fortepian 7 oktaw, meble dębowe, lodownia duża, obrazy, miedź, platery, szkła, fajanse i t. p. do sprzedania. Grzybowska № 48—58. 13175

Fortepian sprzedaję ratami, wynajmuję, reperacje i strojenia przyjmuję. — Nowy-Świat 47. Kędzierski. 13092

Lampy zecerskie z drążkami żelaznem dla przymocowywania do kaszt, widne, w zupełnie dobrym stanie, są do sprzedania.— Wiadomość u dysponenta drukarni Kurjera Warszawskiego.

Do sprzedania szafy sklepowe i kontuar. Wiadomość w kantorze drukarni Tomaszewskiego, Tłomackie № 4. 14341

Złoto i srebro kupuję i płacę najlepiej, najtaniej sprzedaję, biżuterję złotą i srebrną. Obrączki z 3-ch dukatów 94 próby za rs. 17. Na prowincję z odwrotną wysyłką rs. 18. Reperacje i odnawianie sreber tanio i szybko. Nowy-Świat 61, 1-e piętro, mieszk. 15, (gdzie fotografja p. Brandla). Henryk Juwiler, jubiler. 1634

Pianino lipskie do sprzedania. Wspólna № 32, mieszkania 12. 13554

Garnitur mebli czarny, orzechowy i kryty, szeslongi kozety, bardzo tanio sprzedaje. Świętokrzyzka 17.—Trzaska. 14408

Kasy ogniotrwałe najkorzystniej kupić można u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 13025

Garnitur mebli salonowych, krzesełka fantazyjne, stoliczki, łóżka ozdobne, kredens, krzesła, stół, otomana, szeslong, biurko damskie, męzkie, kandelabry. Marszałkowska № 105, mieszk. 3. 13408

Meble: tanio do sprzedania, garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty i orzechowy utrechtem kryty, otomana, szeslong i 2 całe kryte garnitury. Mokotowska № 59 róg Placu św. Aleksandra, wiadomość u stróża. 13800

Dywany wszelkie, serwety, kołdry różne, chodniki, pokrycia meblowe, dery i t. p. „najlepiej kupować" w składzie głównym Giełżyńskiego. Marszałkowska 137. 1822

Meble salonowe czarne i orzechowe, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble z 6-u pokojów do sprzedania tanio, w pałacu na Chmielnej № 26, 32 nowy, w oficynie na dole, mieszk. 9, 4-ty dom idąc od rogu Marszałkowskiej. 13125

Garnitur mebli, łóżka, szafy, szeslong, otomana, biurko, kredens, stół, dębowe. Szpitalna 5. 13633

Sztuczkę płótna czysto lnianego, Jarosławskiego, ręcznej roboty, na murawie bielonego, 33 łok., za rs 7, sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie - Przedmieście № 62, w gmachu dobroczynności, byłym sklepie żyrardowskim.

Sztuczkę madepolamu najlepszego ($1^1/_2$ łok. szerok.) $31^1/_2$ łokcia za rs. 4 kop. 50, sprzedaje skład fabryczny, Krakows.-Przedmieście № 62, w gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim.

75 łokci creasu pół-płótna dobrego, trwałego, za rs. 6 kop. 25, sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście № 62, gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim.

Sztuczkę płótna krajowego $30^1/_2$ łokci za rs. 4; sztuczkę płótna (Polonia) znakomitej dobroci, $31^1/_2$ łok. za rs. 5; sześć ręczników adamaszkowych pasowanych za rs. 1 kop. 90; sześć serwetek za kop. 60; obrusy ładne za rs. 1; tuzin chustek białych, dużych za kop. 90; dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie - Przedmieście № 62, w gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim. 13983

Bieliznę męzką, damską i dziecinną po cenach dotychczas w Warszawie niebywałych; dostać w składzie towarów, róg Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna № 1. 13989

Meble, różne garnitury, otomany, szeslongi, komody, szafy i inne, wyprzedaję po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedmieście № 10, mieszkania № 3, wprost kościoła św. Krzyża. 14143

Barchany gładkie, białe, z kutnerem, po 16 kop. łokieć; dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście № 62, gmach dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim.

Varsovienne, prześliczna wełniana materja na suknie, podwójnej szerokości, po 35 kop. łokieć; wyłącznie dostać w składzie towarów, róg Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna № 1.

Kaszmiry czarne i kolorowe 2 łok. szerokie, czysto wełniane, po kop. 60 łokieć; sprzedaje skład towarów, róg Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna № 1.

Korty, brystole najpiękniejsze kolory, $2^1/_2$ łok. szerokie, po 90 kop.; sprzedaje skład towarów, róg ul. Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna № 1. 13989

Chustki angorowe duże, wełniane, ciepłe, po rs. 4 kop. 50 (wszędzie kosztują rs. 8), dostać wyłącznie w składzie towarów, róg Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna № 1.

Meble czarne do salonu bardzo gustowne, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble do sprzedania. Chmielna № 45 nowy, mieszk. № 4, w bramie na 1-m piętrze.

Za rs. 30 meble: kanapa, dwa fotele, 6 krzeseł, niebieskie, fason francuzki, pokrowce białe. Sosnowa № 9B, m. 8. 14420

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, trema, szeslongi, biurka, szafy, kredensy i inne zabezcen. Świętokrzyzka № 4, m. 4, drugi dom od Nowego-Świata.

Masło z dóbr Trembek nadejdzie w piątek. Chmielna 15, mieszkania 1. 14519

Fortepian sprzedaję za rs. 70. — Wązki-Dunaj № 14, mieszkania 24. 14585

Fortepian zagraniczny Fiedlera, o 7-u oktawach, do sprzedania za rs. 280. Hoża № 26, mieszkania 15. 14594

Fortepian czarny, krótki, do sprzedania tanio. Nowolipie 9, mieszkania 3. 14606

Mops czystej rasy tanio do sprzedania.— Krucza 25, mieszkania 5. 14608

Szafy dwie nowe, rozbierane, średniej wielkości, francuzkim orzechem fornirowane, za cenę przystępną, u stolarza: Leszno № 27 nowy. 14604

Fortepian Kralla, krótki, rs. 100 niżej kosztu za rs. 300. Solna 12, mieszk. 6. 14617

Meble do sprzedania. Świętokrzyzka 25, mieszkania 10. 14582

Meble i sprzęty domowe do sprzedania bardzo tanio. Ul. Nowo-Senatorska № 7, mieszkania 23. 14580

Z powodu wyjazdu sprzedają się meble używane i rozmaite sprzęty domowe. Hoża 21, mieszkania 16. 14611

Szafy rozbierane ozdobne i szafki do bielizny. Nowolipki 76, stolarz. 2100

Pianino zagraniczne nowe, fortepian używany, sprzedaje. Nowe-Miasto № 19. 14647

Meble do sprzedania z dwóch pokojów i sprzęty kuchenne. Widzieć można: ulica Ogrodowa № 5, stróż wskaże. 2099

Meble: garnitur salonowy, krzesełka fantazyjne, kolumny, stoliczki, szafy rozbierane, łóżka ozdobne, kredens, stół, krzesła, otomana, szeslong, biuro, bibljoteka, garnitur gabinetowy, szafka z lustrem, kandelabry, dywany, firanki, żardynierki, do sprzedania. Marszałkowska № 49 (nowy 119), na dole, w drugiej bramie, mieszk. 1. 14658

Koń za rs. 170, powóz na parę lub pojedynkę za rs. 320 i wolant za rs. 130 do sprzedania. Wiadomość: ulica Daniłowiczowska № 4, stróż Józef wskaże. 14190

Magazyn mebli z ulicy Bielańskiej z pod № 8, przeniesiony na Nowy-Świat pod № 37, w podwórzu, sprzedaje rozmaite meble i na spłaty miesięczne i wynajmuje po cenach nizkich. 14659

Wyprzedaż kapeluszy jesiennych i zimowych, po cenach bardzo nizkich, poleca magazyn Emilji Stypińskiej. Ulica Rymarska № 14, filja: Czysta № 6. 14639

Do sprzedania garnitur mebli, nic nie uszkodzony, łóżko na sprężynach, żelazne, szafa rozbierana, szeslong skórzany, szafka przed łóżko, blat marmurowy, stolik do samowara, umywalnia, stolik mały i dwa zwyczajne krzesła, do niedzieli: Bracka № 3, mieszkania 14. 14648

Interesa handl. i majątk.

Potrzebny zarządzający do filji składu węgli, z kaucją rs. 1,000, lub też skład węgli z domkiem mieszkalnym, porządnie urządzony do sprzedania. Komorne rs. 300 rocznie. Złożyć ofertę w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. X. 14253

Do bardzo korzystnego interesu potrzeba wspólnika z kapitałem 1,000 rubli. Warunki bardzo korzystne. Oferty proszę składać pod literami K. Z. 14464

Rs. 800 przeszło czystego zysku rocznie przynoszący udział w interesie przemysłowym, rozwiniętym i postępującym wciąż, jest do sprzedania, z powodu wyjazdu. Udział ten stanowi $^1/_{12}$ całego interesu spółki udziałowej. Wiadomość przy ulicy Aleja Jerozolimska № 25, mieszk. 22, między godzinami: 10 a 12 w południe i 5 a 7 wieczorem. Pośrednictwo wyłącza się. 2092

Żądany jest z kapitałem 7,500 wspólnik inteligentny, do interesu nadzwyczaj korzystnego. Wiadomość: ulica Złota № 22, mieszkania № 8. 14518

Z powodu zmiany interesu jest do sprzedania sklep wiktuałów. Ulica Leszno № nowy 50, wiadomość na miejscu. 14499

Magle do sprzedania z powodu słabości. Grzybowska № 27. 14513

Interes świetny! Do odstąpienia przedsiębiorstwo (sklep), dające nieokreślone zyski. Kapitału potrzeba do rs. 1,200. Przeskok 3, mieszkania 6, do 11 rano. 14397

Fabryka waty do sprzedania z całem urządzeniem. Wiadomość: Nowo-Senatorska № 7, w fabryce waty. 14401

Do sprzedania zaraz korzystny interes, kapitał potrzebny rubli 1,500. Wiadomość: Twarda 6, biuro prośb. 14392

Do sprzedania sklep spożywczo - dystrybucyjny. Ulica Szpitalna № 1. 2071

Skład węgli od trzech ulic, ze stajnią, mieszkanie murowane, z powodu wyjazdu do odstąpienia. Wiadomość: ul. Twarda róg Prostej № 1, w tymże składzie. 14473

Rs. 1,000 potrzeba na dom drewniany bez długu i 4.000 rs. dla współwłaściciela kamienicy bez długu. Solna 18, m. 4, od godziny 3—5. 14466

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ul. Kościelna № 12 nowy. 14472

Sklep z wiktuałami i z dystrybucją z powodu wyjazdu do odstąpienia. Ulica Żelazna № 27. 14422

Sklep mydlarski jest do sprzedania każdego czasu, w dobrym punkcie. Wiadomość: ulica Senatorska № 30, fabryka kapeluszy. 14450

Kawiarnia do sprzedania Wiadomość w kiosku: ul. Długa, wprost cyrkułu. 14445

Magle angielskie w dobrym stanie są do sprzedania. Ulica Leszno № domu stary 61, nowy 65. 14424

Dom 3-piętrowy, murowany, nowy, z placem frontowym do budowania do sprzedania; gotówki potrzeba około 3,000 rs. Wiadomość: Nowy-Świat № 34, w fabryce waty. 14395

Potrzebny wspólnik. do interesu bardzo korzystnego, będącego w biegu lat 10, z kapitałem rs. 3,000. Za co przeznacza się miesięcznie rs. 100 i pomoc w interesie, mogą być nie specjaliści, kobieta lub mężczyzna, gwarancja kapitału zupełnie pewna. Oferty S. J. w kantorze Kurjera. 14261

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania, pół komornego płaci piekarz, pomieszczenie obszerne, dwa okna wystawowe, w bardzo dobrem miejscu, egzystuje lat 10. Wiadomość: Grzybowska 9. Sklep pieczywa.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania handel wiktuałów, za przystępną cenę. Ul. Browarna № 20. 14428

Kawiarnia egzystująca od lat 10, jest do odstąpienia, z powodu choroby, za przystępną cenę. O bliższych warunkach można się dowiedzieć na miejscu, Aleje Jerozolimskie № 37. 14463

Sklep kolonjalno-mydlarski, do odstąpienia. Ulica Pańska № 18/10. 2083

Sklep spożywczo-dystrybucyjny w bardzo dobrym punkcie, do sprzedania, komorne tanie. Piwna 4, od Placu Zamkowego. 14484

Korzystny interes. Nowy-Świat № 36, dawniejszy 40. Chambres-garnies zajmujące całą 2-piętrową oficynę przy ogrodach, kompletnie urządzone, z firmą wyrobioną od lat 15, jest do odstąpienia na korzystnych warunkach. Wiadomość na miejscu. 14461

Sklep dystrybucyjno-wiktuałowy do sprzedania. Wielka 39. 14477

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Wiadomość na miejscu: ulica Ciepła № 8. 2070

Sklep spożywczy do sprzedania. Ogrodowa № 48 stary. 14349

Wspólnik z kapitałem rs. 1,000, potrzebny zaraz do bardzo procentującego interesu. Poste-restante lit. S. J. 14234

Sklep wiktuałów od 20 lat egzystujący, do wynajęcia. Grzybowska 48—58. 13176

Z powodu słabości jest do sprzedania sklep wiktuałów oraz i magle nowe. Ulica Żelazna № 9. 14351

Dystrybucja do sprzedania. Wiadomość na miejscu: Niecała № 12. 14159

Sklep galanteryjno - norymberski, kompletnie urządzony, z powodu nieprzewidzianych okoliczności do odstąpienia. — Świętokrzyska № 34. 14320

Do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny, z mieszkaniem. Wiadomość: ulica Piękna № 42, w sklepie. 14365

Rs. 2,000 potrzebne na 1-szy numer, na kolonję za Wolskiemi rogatkami. Wiadomość: Królewska № 1, w sklepie kwiatów.

Do sprzedania majątek ziemski, 40 włók, przy kolei Bydgoskiej, w ziemi pszenno-buraczanej, z pięknem i praktycznem urządzeniem, po rs. 4,000 za włókę, za las może odejść po 500 rubli na włóce Połowa szacunku wymagalna. Oferty składać w administracji pod literami J. K. 14. 14632

Do sprzedania sklep z wyrobami rzeźniczemi, wraz z patentem na sprzedaż piwa i dystrybucja, w punkcie bardzo handlowym, w domu przy samym kościele, komorne niedrogie. Wiadomość: Mazowiecka № 16, w sklepie herbaty. 14641

Rs. 1,500 potrzeba zaraz na spłatę na 1-szy № hypoteki na 7 procent, bez pośrednictwa. Ulica Szczygla № 6—8, lokalu № 2. 14628

Do sprzedania 2 włóki lasu przeważnie dębowego, tuż przy kolei Bydgowskiej—Adresy składać w kant. Kur. J. K. 14. 14631

Sklep dystrybucyjno-norymberski zaraz do sprzedania. Wiadomość: ul. Długa № 32, wprost teatru Buff. 14629

Sklep wiktuałów z dystrybucją do sprzedania. Wązki-Dunaj 16. 14646

Do sprzedania z wolnej ręki folwark, włók 9, z całym inwentarzem, zbiorem tego-letnim, z zasianą oziminą, blizko Warszawy. Wiadomość: ulica Pawia № 29, u Lewandowskiego. 14619

Garkuchnia egzystująca od lat 30-tu, w dobrym punkcie, jest do sprzedania w każdym czasie lub od 1-go Października. Komorne nizkie. Wiadomość: ulica Piwna № 3 nowy. 14607

Magiel jeden jest do sprzedania bez miejsca. Twarda № 21. 14596

Magle do sprzedania. — Ulica Krucza № 35. 14615

Magle dwoiste, wiedeńskie, do sprzedania, w dobrym stanie, wyrobionych miejscach: Nowolipki № 38a, Długa 53. 14616

Sklep korzenno-dystrybucyjny do sprzedania zaraz za bardzo przystępną cenę z powodu wyjazdu. Wiadomość: Nowy-Świat 62, mieszkania 12. 14614

Kawiarnia egzystująca kilkanaście lat, jest do sprzedania. Wiadomość: Długa 32, wprost Eldorado. 14597

Propinacja do wydzierżawienia w miejscowości zaludnionej, na trakcie, przy kościele parafialnym i urzędzie gminnym.—Wiadomość: Hoża № 70, u właściciela domu.

Lokale.

Marszałkowska 67, obok gimnazjum, do wynajęcia dwa pokoje, przedpokój, kuchnia z wodociągiem, zlewem, schowankiem, na 3-m piętrze w oficynie, wraz z piwnicą i górą wspólną, za rs. 180 rocznie, oraz 1 pokój kawalerski frontowy za 8 rubli, wejście główne, 3-cie piętro, stróż wskaże. 1709

2 pokoiki umeblowane, gustownie odświeżone. Krakowskie-Przedmieście 7, na parterze. 14410

Na wprost Bellevue, Chmielna № 10, do odnajęcia 2 pokoje umeblowane, każden osobno lub razem. Wiadomość od g. 9—4.

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia zaraz przy ulicy Smolnej № 19, na 2-m piętrze mieszkanie, składające się z 5 pokojów z 2 balkonami, 2 alkowy, spiżarnia i t. d., za zniżoną cenę. Wiadomość na miejscu.

Przy ul. Mokotowskiej 51, róg Wilczej, od 1 Października z możnością wprowadzenia się zaraz, są do wynajęcia po nader przystępnych cenach dwa lokale: o 5-u, 7-u pokojach, na 3-m piętrze, z wszelkiemi wygodami, całkiem odnowione, tudzież 5 mniejszych i większych sklepów, nakoniec dwa małe mieszkanka w oficynie. Wiadomość na miejscu, od godz. $3^1/_2$ do 5 po połud. 14064

Sklep, pokój, kuchnia, 2 lub 4 pokoje z kuchnią na parterze, z kilkoma wejściami, jedno sklepowe, na zakład przemysłowy, pracownię lub t. p., do wynajęcia od 1 Października. Ul. Śliska № 18. 14386

Do wynajęcia sklep, na Senatorskiej № 2, wiadomość u rządcy. 14332

Do wynajęcia od św. Michała lub w każdym czasie mieszkanie, z 4 pokojów frontowych, kuchnia, 2 komórki, 3 wejścia. Wiadomość u stróża, Żurawia № 25, m. 6. 2085

Poszukuje się 5 pokojów z kuchnią, w blizkości Saskiego ogrodu i Placu Teatralnego. Adresy składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. C. C. 2080

Tanio. Sklep z oknem wystawowem, dużym pokojem i piwnicą, do wynajęcia od 1-go Października r. b. Królewska № 39, gdzie był telegraf rządowy. Wiadomość na miejscu, u rządcy domu. 14488

Sklep do wynajęcia każdego czasu. Nowy-Świat № 20, obok pałacu hr. Branickich. Wiadomość na miejscu u właścicielki. 2081

Tanie lokale, świeżo odnowione, w pięknem położeniu nad Wisłą, do najęcia. Ul. Lipowa № 5, wiadomość u gospodarza. 2082

Zaraz do wynajęcia 6 i 5 pokojów z balkonami, przedpokojem, kuchnią, spiżarką, wygódką, na 1-m piętrze od frontu. Sklep z mieszkaniem. Wiadomość u rządcy tegoż domu № 5 ulica Hoża. 14446

Oboźna № 5, róg Sewerynowa, do wynajęcia zaraz lub od 1 Października r. b. dwa lokale, świeżo wyrestaurowane: 1) parter, 6 pokojów, z których dwa salony, kuchnia, pokój dla służby, piwnica, strych, waterklozet; 2) drugie piętro: 6 pokojów, z których dwa salony, z werendą, kuchnią, śpiżarnią, piwnicą, strychem i waterklozetem. Warunki dogodne. 1847

Do wynajęcia pięć lub trzy pokoje, ze wszelkiemi wygodami. Zielna 41 nowy.

2 ładne pokoje od frontu, z meblami i usługą, paradnem wejściem, są zaraz do wynajęcia. Widok № 20, mieszk. 4. 14195

Piwnica na skład win, 45 łok. dł. i 10 szer., do wynajęcia przy ulicy Zakroczymskiej № 15. Tamże różne lokale do wynajęcia. 14345

Salon trzy-okienny, pokoje umeblowane z usługą. Chmielna 12, mieszkania 5. 14390

Do wynajęcia od 1-go Października 5 pokojów z 3-ma balkonami, pasażem z tegoczesnemi wygodami; 2 pokoje, przedpokój i kuchnia i pojedyńcze pokoje. Wozownia i stajnia. Widok 19/21. 13825

6 pokojów śród ogródków, na żądanie stajnia, wozownia, do najęcia od 1 Października. Złota № 35. 13985

Pokój z usługą do wynajęcia, może być z obiadami. Chmielna № 35. 14251

Od 1-go Października do wynajęcia 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, przy ulicy Szczyglej № 6—8. 14217

Do wynajęcia pokój kawalerski, na żądanie może być z całodziennem życiem. Marjańska № 6, mieszkania 6. 14391

W Powązkach przy Warszawie do wydzierżawienia ogród owocowy, warzywny, morgów sześć, przy wodzie, parkan murowany, piekarnia. dom z ogrodem na fabrykę; od 1 Kwietnia dom obszerny na fabrykę—i 26 pokojów. Wiadomość: Leszno 18, mieszkania 10, od 10-ej do 3-ej. 14583

Zaraz do wynajęcia 7 pokojów z łazienką, lokal może być podzielony i dodane meble z usługą. Wspólna № 2, stróż wskaże.

Za 5 rubli miesięcznie mieszkanie dla młodej, inteligentnej osoby, przy pojedyńczej również inteligentnej osobie. Twarda 59, mieszkania 20. 14638

Do wynajęcia pokój przy familji dla przyzwoitej panienki, z całodziennem utrzymaniem, przy ulicy Sosnowej. Wiadomość: ulica Grzybowska № 8, mieszk. 24. 14644

4 i 3 pokoje, przedpokoje, kuchnie i zlewy, 1-e i 2-e piętro, front, rs. 300 i 260 rocznie, do wynajęcia od 8 Października. Tamka 16. 14654

3 pokoje duże, przedpokój, kuchnia, wodociąg, parter, 240 rubli rocznie. Żurawia 43, mieszkania 19. 14655

Sienna 5, mieszkania 14, do wynajęcia w każdym czasie: 3 pokoje elegancko umeblowane, salon o 3 oknach, gabinet i sypialnia, razem lub też pojedyńczo. 2105

5 pokojów w Alejach Jerozolimskich, wynajmujący może przyjąć obowiązki rządcy domu. Wiadomość bliższa w kiosku: róg Nowego-Światu i Jerozolimskiej. 14588

2 pokoje z przedpokojem na 1-m piętrze od 1-go Października r. b. Smolna № 23.

Sklep do wynajęcia od 1-go Października r. b. wraz z mieszkaniem i dużemi piwnicami, nadający się najlepiej dla rzeźnika sklepowego. Wiadomość: róg Sosnowej i Złotej № 44, mieszkania 13, od godziny 2 do 5 po południu. 14590

4 pokoje, kuchnia i przedpokój, na 2-m piętrze, na Pradze, w 3-m domu od mostu żelaznego, przy wale ochronnym № 418a, z pięknym widokiem na Wisłę i Warszawę, do najęcia od 1-go Października. Cena 300 rs. rocznie. 14618

Sklep z wystawą, nowo - urządzony, w punkcie handlowym, przy ulicy Ordynackiej № 7, 2-gi dom od Nowego-Światu, do wynajęcia. Cena nizka. Wiad. u właściciela.

2 pokoje i kuchnia za 13 rs. miesięcznie. Wróbla 7. 14649

Za 5 rs. miesięcznie jest zaraz do wynajęcia pokój. Krucza 35, mieszk 14. 14662

Pomieszczenie wygodne z utrzymaniem i opieką, dla przyzwoitej panienki. Fortepian w miejscu. Złota № 37, m. 10. 14622

5 pokojów, przedpokój, kuchnia, 3-e piętro, rs. 450, od 1-go Października. Jeden pokój za 6 rs. miesięcznie. Marszałkowska 87.

Pokój ze wspólnym przedpokojem do wynajęcia dla kobiety, pod każdym względem porządnej. Ul. Erywańska № 16, stróż wskaże. 14593

Pokój duży z meblami lub bez, do wynajęcia od 1-go Października. Ulica Wierzbowa № 11, mieszkania 22. 14598

Sklep z pokojem przy ulicy Solec № 113, 3-ci dom od Tamki, jest do wynajęcia od każdego czasu. Wiadomość: Nalewki № 16, mieszkania 17. 14601

Do wynajęcia pokój, wspólny przedpokój, widok na ogród, dla kawalera, przy bezdzietnej rodzinie. Wilcza 28, m. 10. 14605

2 oddzielne pokoje z meblami, samowarem, usługą, wynajmuję. Świętokrzyska № 48, 2-e piętro, drugi dom od Marszałkowskiej. 14620

Doniesienia rozmaite.

Kościelne ozdoby, ołtarze, ambony, chrzcielnice, rezurekcje i t. p. wykonywa oraz reperacje i odnawianie tychże uskutecznia sumiennie i najtaniej, nagrodzona medalem fabryka Pozłotniczo - rzeźbiarska Kazimierza Matulewicza, ul. Długa № 41/43 róg Bielańskiej. 2485

Uczniowskie tornistry i paski poleca fabryka kufrów Breymeyera. Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 13386

Wspólna 10, 1-e piętro; z powodu wyjazdu jest do odnajęcia mieszkanie: 4 pokoje, przedpokój, korytarzyk i kuchnia.—Tamże jest do sprzedania fortepian, rozmaite meble, łóżka i kuchenne sprzęty. Widzieć można od 9 rano do 5 po południu. 14439

Chłopczyk 8 miesięcy mający, zdrów i ładny, oddaje się na własność. Ul. Twarda № 24 nowy, mieszkania № 13. 14534

30 garncy mleka codziennie potrzeba do handlu nabiałowego. Chmielna № 4/10

Na raty lustra, sprzedaje tak w miejscu jak i na prowincję fabryka zwierciadeł i ram, Maurycego Silberberga, Rymarska № 8 nowy, gdzie w wystawie umieszczono napis o sprzedaży „Na raty." 2068

Biuro J. Mławskiego, Leszno № 40 nowy, realizuje, nabywa wyroki, weksle, oraz wszelkie należności pieniężne. Biuro otwarte od 8—11 rano i od 3—7 po poł. 14103

10 kop. wykleja rolkę obicia tapecjarz malarz pokojowy. Tłomackie № 3, stróż wskaże. 13868

Feliks Morzycki i S-ka. Tłomackie № 8. Kantor przewozowy, załatwia, ekspedjuje i przewozi na wszystkie koleje i komorę. Przeprowadzki i przewóz mebli na specjalnych wozach. Asekuracja towarów. Fabryka skrzyń i opakowań, posiada na składzie gotowe skrzynie wszelkich rozmiarów. Specjalnie opakowywa meble i lustra. Telefon № 135. 1974

Winogrona i owoce codziennie świeże nadchodzą do nowo-założonego handlu A. Kostórkiewicza, Plac Teatralny, dom PP. Kanoniczek № 18. 1968

Prośba o udzielenie pożyczki rs. 150, na sześć miesięcy i na dobry procent, młodemu rzemieślnikowi, dla powiększenia fachu, gwarancja pewna. Listy pod znakiem S. J. w kantorze Kurjera. 14260

W pracowni M. Jarosz, przyjmuje do roboty suknie od rs. 2, okrycia, mundurki dla pensjonarek. Bracka № 12, m. 26. 14471

30 kop. ubranie kapelusza, — robota sukien od najniższych cen. Aleksandrja 6, mieszkania 14. 14437

Osoba która zgłaszała się w czwartek i piątek do pomocy matce; niech pofatyguje się pod № 41/43 ulica Marszałkowska, mieszkania 3. 14456

Rolety tanie a trwałe, poleca skład obić pap. J. Lubelski i S-ka. Marszałkowska 142.

Obiady prywatne 10 rs. miesięcznie. Złota № 37, mieszkania 10. 14623

Obiady prywatne po kop. 30. Chmielna № 12 nowy, m. 24. 14661

Osobę młodą, ładną, wysoką, czarno ubraną, zauważoną przez znajomych jej panów stojących przed bramą hotelu Paryzkiego na Bielańskiej, w czasie pogrzebu ś. p. Królikowskiego jak podniosła tamże z ziemi upuszczoną bransoletę, czarno emaljowaną, z girlandką na wierzchu z perełek, nie mającą żadnej wartości, a stanowiącą dla poszkodowanej pamiątkę familijną, uprasza się aby raczyła ją zwrócić do kantoru Kurjera, lub na Nowolipki № 42, mieszkania № 2, za nagrodą rs. 1. 14626

Można grać parę godzin dziennie na nowem pianinie. Ul. Marszałkowska № 143, mieszkania 9. 14595

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny nr. 473c (nowy 9) Дозволено Цензурою Варшава 4 (16) Сентября 1886 г.

Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.